

ISSN 1644-4183

# ŚWIAT

PODRÓŻE I KULTURA

**NIEMCY**  
NATURALNIE

**ŚLĄSKIE**  
DLA CAŁEJ RODZINY

**WIELKA BRYTANIA**  
MAGICZNY YORK

**MAŁOPOLSKA**  
5 MIEJSC NA NARTY

SPOTKAJMY  
SIĘ WE

# WROCLAWIU

Wrocław miasto spotkań

DAWNO  
CIĘ  
TU NIE  
BYŁO

Wrocław to różnorodność – ludzi, architektury, stylu życia, miejsc i wydarzeń. To miasto, które nie śpi, pulsuje i tętni – za dnia miejskim gwarem, nocą – życiem towarzyskim. Tu wszystko ma swój czas i miejsce.

Wrocław jest wyjątkowy pod wieloma względami. To jedno z najstarszych i najpiękniejszych miast w Polsce, miasto 12 wysp i ponad 100 mostów, którego burzliwa historia wpisana jest w miejskie mury. Malownicze położenie, cenne zabytki architektury, bogata oferta kulturalna, doskonałe restauracje i nadzwyczaj życzliwi mieszkańcy to główne walory miasta.

Oferta Wrocławia jest bardzo szeroka, zarówno pod względem bazy noclegowej, jak i atrakcji. Aby ułatwić zaplanowanie podróży, powstał oficjalny serwis turystyczny miasta, [www.visitwroclaw.eu](http://www.visitwroclaw.eu), na którym znaleźć można, poza praktycznymi poradami, jak dojechać, poruszać się i funkcjonować w mieście, informacje na temat tego, co dzieje się we Wrocławiu, gdzie warto pójść i co zobaczyć. Na Facebooku Visit Wrocław (@visitwro), działa także chatbot, który na bieżąco odpowiada na nurtujące turystów pytania.

#### Jeśli na zwiedzenie Wrocławia masz jeden dzień, koniecznie zobacz:

- rynek z ratuszem i mieszczkańskimi kamienicami,
- Uniwersytet z Aulą Leopoldina, Oratorium Marianum i Wieżą Matematyczną,
- Ostrów Tumski z katedrą.

Przejdź się Promenadą Staromiejską do Dzielnicy Czterech Wyznań. Odwiedź też Pałac Królewski.

#### Jeśli na zwiedzenie Wrocławia masz dwa dni, koniecznie zobacz:

- ZOO z Afrykarium,
- Halę Stulecia, Pawilon Czterech Kopuł i fontannę multimedialną,
- park Szczytnicki z Ogrodem Japońskim.

Wjedź na taras widokowy wieżowca Sky Tower, a wieczorem wybierz się na koncert do Narodowego Forum Muzyki.



#### Jeśli na zwiedzenie Wrocławia masz trzy dni, koniecznie zobacz:

- jak odżyła dawna dzielnica rzemieślnicza Nadodrze,
- Ogród Botaniczny z najstarszym i największym Muzeum Przyrodniczym w kraju,
- najważniejsze wrocławskie muzea: Architektury, Poczty i Telekomunikacji, Narodowe i Miejskie z oddziałami oraz Współczesne.

Zwiedzając miasto, rozglądaj się za niemal 600 krasnalami.



# Drodzy Czytelnicy

Nasz świat z dnia na dzień się zmienia. Nieważne, jakie mieliśmy plany – epidemia COVID-19 zniweczyła je w jednej chwili. Jednak każda epidemia kiedyś się kończy, a ludzie za bardzo kochają podróże, by z nich zrezygnować.

Dla prawdziwych podróżników i poszukiwaczy przygód ta sytuacja stwarza nowe możliwości i pozwala zrealizować te wycieczki, które z powodu niewielkiej odległości zawsze odkładane były na potem. Zapraszamy Państwa do spacerów po miastach w Polsce oraz do wycieczek w teren. Ruch niezależnie od pogody to dobry plan na każdy weekend.

Dni są coraz krótsze, liści na drzewach już niewiele – nadszedł więc czas, by pomyśleć o nartach. Proponujemy 5 najlepszych miejsc na narty w Małopolsce oraz Szczyrk w Beskidzie Śląskim. Rozmaitość tras, dobra infrastruktura i wiele prężnych ośrodków narciarskich gwarantują znakomite warunki do uprawiania wszelkiego rodzaju sportów zimowych. Pierwsze śniegi pojawiają się tu już w listopadzie, a w wyższych partiach gór utrzymują się jeszcze w kwietniu.

Warto wykorzystywać każdy wyjazd, by dał nam jak najwięcej radości. To też dobry moment, by zastanowić się, czego szukamy w podróżach, i przestać odkładać w nieskończoność realizację naszych marzeń. Świat czeka!

Życzymy nam wszystkim spokojnych i radosnych Świąt spędzonych z najbliższymi, a w Nowym Roku samych sukcesów oraz wielu podróży małych i dużych!

**Bożena Miller**  
redaktor wydania

Str.  
**64**



## 5 NAJLEPSZYCH MIEJSC NA NARTY W MAŁOPOLSCIE

MAŁOPOLSKA I JEJ WSPANIAŁE GÓRY TO NAJLEPSZE MIEJSCE DO SPĘDZENIA ZIMOWEGO URLOPU W NASZYM KRAJU. TUTAJ MOŻNA ZNALEZĆ PRAWDZIwą ZIMĘ, ZOBACZYĆ WSPANIAŁE GÓRSKIE WIDOKI I ZAŻĄĆ RADOŚCI SZUSOWANIA WŚRÓD RÓŻNORODNYCH KRAJOBRAZÓW – OD ZAŚNIEŻONYCH ŁAGODNYCH BESKIDZKICH GRZBIETÓW PO WYSOKOGÓRSKIE SZCZYTY TATR. NIE TRZEBA SIĘ DŁUGO ZASTANAWIAĆ – LEPSZEGO MIEJSCA NA NARTY W POLSCE NIE ZNAJDZIECIE!

18 MAGAZYN ŚWIAT PODRÓŻE I KULTURA

19

<b>W ZASIĘGU RĘKI</b>	
NIEMCY – NATURALNIE .....	6
<b>PODRÓŻE Z HISTORIA</b>	
ZAKOCHANE KRÓLOWE I KSIĘŻNICZKI .....	16
<b>NA STOKU</b>	
5 NAJLEPSZYCH MIEJSC NA NARTY W MAŁOPOLSCIE .....	18
NIESAMOWITA GMINA BUKOWINA TATRZAŃSKA .....	24
ZIMOWY USTRÓN .....	26
<b>SPACEREM PO ...</b>	
PERLA UZDROWISK – KRYNICA-ZDRÓJ .....	28
TARNÓW I OKOLICE – WINNE ELDORADO .....	30
<b>WYPOCZYNEK Z POMYSŁEM</b>	
ŚLĄSKIE DLA CAŁEJ RODZINY .....	32
MAGICZNY YORK .....	44
<b>INWESTYCJE</b>	
IŁAWA – PRZYJAZNY BRZEĞ DLA BIZNESU .....	48
ELBLĄG MAGNESEM DLA BIZNESU .....	50
<b>100 KILOMETRÓW PRZYGDY</b>	
NIEZWYKŁA DOLINA BARYCZY .....	52
NA POLSKO-CZESKIM POGRANICZU .....	56
KRAJINA GÓRNEJ ODRY .....	58
<b>PODRÓŻE ZE SMAKIEM</b>	
SZLAKIEM MAŁOPOLSKICH SMAKÓW .....	60
EKOŚERCE MAZOWSZA BIJE W GRZYBOWIE .....	66
<b>PODRÓŻE Z POLONUSEM</b>	
ŁĄCZY NAS PRODUKT POLSKI .....	70

Str. **6**

Str. **44**

Str. **56**

Str. **70**



Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca, a w razie opublikowania zastrzega sobie prawo do ich skracania. Magazyn Świat® nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam i ma prawo odmówić publikacji bez podania przyczyny. © Copyright by Magazyn Świat. Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruk materiałów w jakiegokolwiek formie i w jakimkolwiek języku bez wcześniejszej pisemnej zgody Wydawcy jest zabroniony. Wydawca zabrania bezumownej sprzedaży numerów bieżących i archiwalnych magazynu „Świat Podróże i Kultura”. Działanie wbrew powyższemu zakazowi skutkuje odpowiedzialnością prawną.

# ŚWIAT

PODRÓŻE I KULTURA

ADRES REDAKCJI  
02-134 WARSZAWA  
UL. 1 SIERPNI 41 M. 70

REDAKCJA:  
TEL.: +48 22 845 29 24  
WWW.MAGAZYNŚWIAT.PL  
PROMOCJA@MAGAZYNŚWIAT.PL

WYDAWCA  
DOROTA OLENDZKA  
PROMOCJA@MAGAZYNŚWIAT.PL

REDAKTOR WYDANIA  
BOŻENA MILLER

WSPÓŁPRACA  
ANNA KŁOSSOWSKA  
PAWEŁ KLIMEK  
PATRYCJA SKRZYPECKA  
KAROLINA SZANIAWSKA  
ALINA WOŹNIAK  
AGNIESZKA ZAWISTOWSKA

REKLAMA  
MARKETING@MAGAZYNŚWIAT.PL  
REKLAMA@MAGAZYNŚWIAT.PL

KOREKTA  
BARBARA DYBICZ

© COPYRIGHT BY MAGAZYN ŚWIAT

ISSN 1644-4183



Str.  
**31**

# NIEMCY – NATURALNIE

Złaknieni świeżego powietrza, spokoju, kontaktu z przyrodą i aktywnego wypoczynku? Ma być pięknie i nie na końcu świata? Nasi zachodni sąsiedzi mają mnóstwo urokliwych przestrzeni w sam raz na zielony urlop.

■ ALINA WOŹNIAK ■

## CZAR SZWAJCARII SAKSOŃSKIEJ

Dzika przyroda, zjawiskowe pejzaże, romantyka i pamiętki przeszłości – to wszystko czeka w Szwajcarii

Saksońskiej, będącej częścią Gór Połabskich. Idealne miejsce na wędrownkę, wspinaczkę i wycieczki rowerowe wśród niesamowitych skalnych formacji, jarów, urwisk, wąwozów, głębokich dolin i ostro zarysowa-

nych wzgórz. Moc natury i balsam dla zmysłów, a wszystko to blisko naszej zachodniej granicy. Ikoną regionu jest Bastei (Baszta) – grupa wielkich skał z pionowymi ścianami, które wyrastają z brzegu Łaby. Łączy je słynny kamienny most zbudowany w połowie XIX w. Widoki obłędne.

Niemal każdy zakątek tego regionu wygląda jak z obrazka. Porównanie nieprzypadkowe, wszak urodę tych miejsc rozpropagowali na przełomie XVIII i XIX w. artyści malarze. Jeden z nich, Adrian Zingg ze Szwajcarii, nadał tym okolicom nazwę Szwajcaria Saksońska. Współcześni piechurzy podążają Drogą Malarzy, oznaczoną finezyjną literą M, niczym maźniętą pędzlem. To 112 kilometrów wrażeń na jednym z najpiękniejszych szlaków wędrownych w Europie. Obcowanie z przyrodą warto połączyć ze zwiedzaniem; wśród

naturalnych krajobrazów wylaniają się fortece i zamki. Najslynniejszą budowlą jest ogromna górska twierdza Königstein, powstała w średniowieczu, rozbudowana później przez Augusta II. Szwajcaria Saksońska zachwyca turystów malowniczą, zieloną przestrzenią i świetnie przygotowanymi szlakami. Swój raj znajdą tu i doświadczeni piechurzy, i spacerowicze, i miłośnicy wspinaczki, i rodziny z dziećmi (także z wózkami). Można tu wędrować tygodniami albo wpaść tylko na jeden dzień.

Więcej na:

<https://www.germany.travel/en/nature-outdoor-activities/saxon-switzerland-national-park.html>

<https://www.sachsen-tourismus.de/en/regions/regions-cities/saxon-switzerland/>



foto: Mike Mareen – Adobe Stock



foto: Rico Koider - Adobe Stock

## SZPREWALD – NIEMIECKA WENECJA

We wschodniej Brandenburgii, zaledwie 60 km od granicy Polski, rozpościera się niezwykła, wręcz bajkowa sceneria dzikich przestrzeni, prastarych lasów, pięknych ogródków, domków wiejskich niczym z czasów pradziadków, a przede wszystkim jezior i gęstej sieci meandrujących kanałów, tworzących unikatowy w Europie krajobraz przyrodniczy. To Szprewald – Rezerwat Biosfery UNESCO. Prawdziwy wypoczynek na łonie natury. Cisza, spokój, sielsko, anielsko.

Aby delektować się tutejszą przyrodą, można skorzystać z wycieczki tradycyjną łodzią płaskodenną kahn sterowaną przez flisaka i poczuć się jak w Wenecji albo wypożyczyć kajak i w kameralnym gronie (np. rodzinnym) wyruszyć na wodną przygodę. Spokojniejsza, mniej popularna, ale za to bardziej dzika jest północna część regionu Unterspreewald. Kajakowa podróż to doskonała okazja na kontakt z naturą i delektowanie się ciszą przerywaną świergotem licznych ptactwa. Szprewald to nie tylko woda, to także piękne szlaki piesze i rowerowe prowadzące przez stare lasy liściaste, łąki poprzecinane kanałami, tradycyjne wsie i urokliwe miasteczka, gdzie można przenocować w klimatycznych pensjonatach, przytulnych hotelach, na kempingu i w domkach letniskowych. W Burgu warto odwiedzić ogród roślin leczniczych i przypraw, w Lübben – zrelaksować się na piaszczystej plaży, w Lehde – zwiedzić skansen, a niemal wszędzie po drodze poznawać smaki słynnych ogórków szprewaldzkich.

Więcej na:

<https://www.germany.travel/en/inspiring-germany/brandenburg.html>  
<https://www.spreewald.de/pl/urlop-w-szprewaldzie/>



foto: Tilo Grelman – Adobe Stock

## UCKERMARK Z MGIEŁ UTKANY

Na tych, którzy marzą o ucieczce od rzeczywistości, o wypoczynku w harmonii z naturą, o niczym niezamąconym spokoju i o niezadeptanych przez masową turystykę ścieżkach – czeka Uckermark w północno-wschodniej Brandenburgii. Blisko stąd i do Szczecina, i do Berlina. Tutejsze trzy chronione parki krajobrazowe (Barnim, Jeziora Marchii Wkrzańskiej i Stechlin-Rupiner Land), Rezerwat Biosfery UNESCO Schorfheide-Chorin oraz polsko-niemiecki Park Narodowy Dolna Odra to skarby

dziewiczej przyrody, udostępnione dla turystów. Zresztą, nie ma ich tu wielu, podobnie jak i mieszkańców (40 osób na km<sup>2</sup>), a tereny rozległe, więc dystans społeczny zagwarantowany i to w jakiej scenerii!

Kojące pejzaże łagodnych wzgórz, lasów, wrzosowisk, jezior, rzek, strumieni, a pośród nich 600 kilometrów szlaków pieszych i rowerowych oraz 100 km dróg wodnych. Idealne miejsce, by podglądać kaczki, gęsi, żurawie, a może i uda się

zobaczyć orła bielika albo rzadko już występujące wodniczki. Ponad 250 gatunków ptaków upodobało sobie ten region. To prawdziwy raj dla ornitologów i wędkarzy.

Świetnym pomysłem na kontemplowanie przyrody jest wynajęcie łodzi mieszkalnej lub tratwy z wyposażeniem. Kto woli mieć ląd pod stopami – może wybrać gospodarstwo agroturystyczne. Wiele z nich prowadzi ekologiczne farmy i oferuje przyjezdnym lokalne produkty. Po wycieczce pieszej,

rowerowej lub wodnej warto odwiedzić tutejsze klimatyczne miasteczka otoczone jeziorami i skorzystać z kompleksu term solankowych w Templinie.

**Więcej na:**

<https://www.germany.travel/en/nature-outdoor-activities/uckermark-lakes-nature-park.html>

<https://www.uckermaerkische-seen-naturpark.de/en/>



for: iStockphoto.com - Adobe Stock

## RUGGIA JAK Z OBRAZU

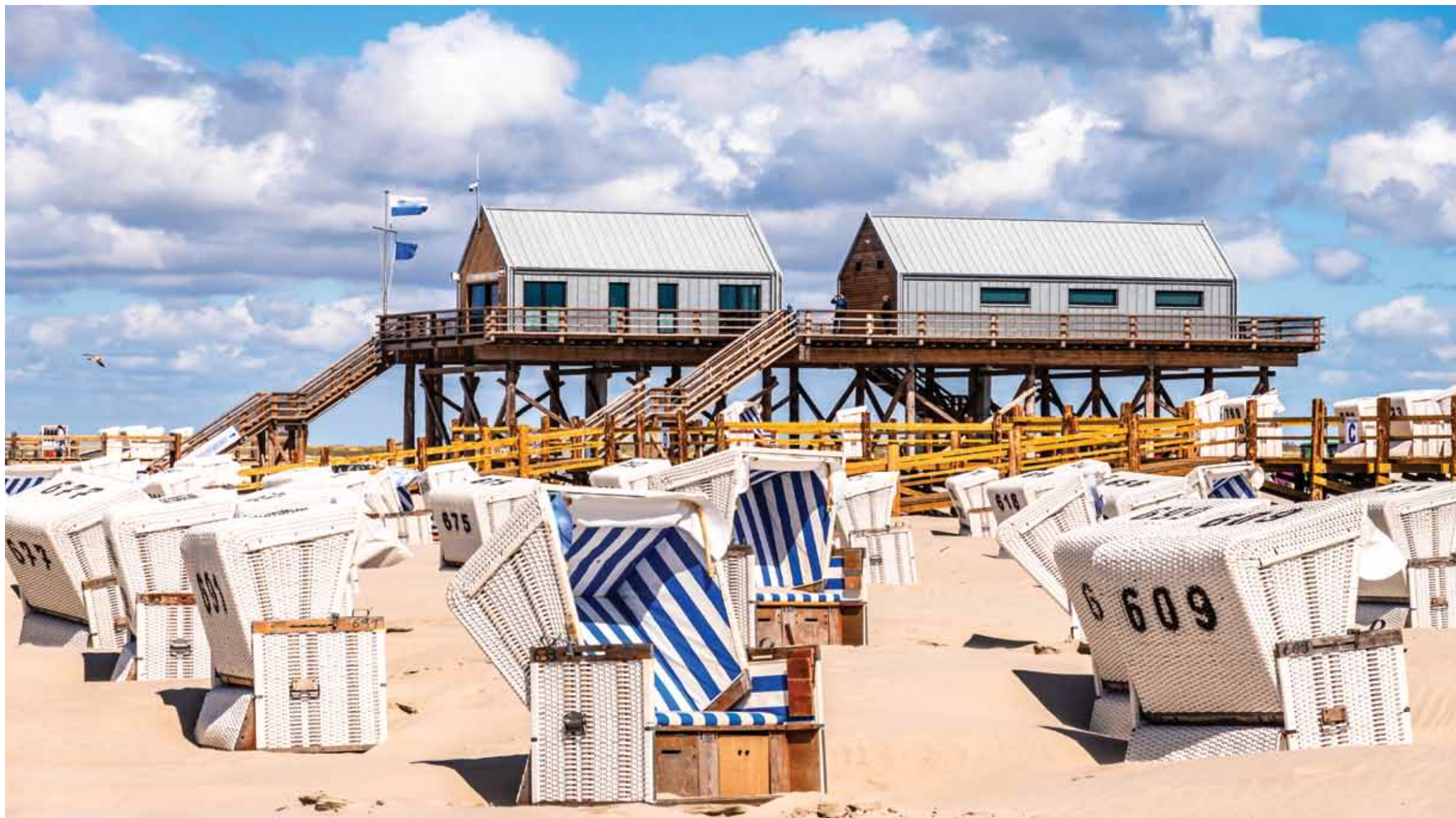
Największa niemiecka wyspa (900 km<sup>2</sup>), jedna z najpiękniejszych w Europie, zawdzięcza swą sławę ciekawej historii starej słowiańskiej osady i niezwykłej przyrodzie. Majestatyczne klify stromo wznoszące się nad granatową morską tonią Bałtyku, urwiste brzegi, piaszczyste i kamieniste plaże, wysepki i półwyspy, zatoki, mierzeje, stare lasy bukowe i zabytkowa architektura czynią z tego lądu prawdziwie uroczą krainę. Zachwycał się nią niemiecki malarz doby romantyzmu Caspar David Friedrich (ten sam, który wędrował też po Szwajcarii Saksońskiej), tu namalował słynne „Skały kredowe Rugii”. Jak w XIX w., tak i dziś kredowy pejzaż wprawia w zachwyt i zadumę. Jest on objęty ochroną i wraz z bukowymi lasami (na liście UNESCO) wchodzi w skład Parku Narodowego Jasmund. Wytyczono w nim szlaki turystyczne, a najpopularniejszy z nich ma ponad 12 km i wiedzie z portu Sassnitz do rybackiej wsi Lohme. Po drodze punkty widokowe, spektakularne pejzaże i mieszanka orzeźwiającego powietrza leśno-morskiego.

Rugię można oglądać z wysokości klifów, ze ścieżek leśnych, podczas wycieczki statkiem albo... znad koron drzew. Tę ostatnią możliwość zapewnia system kładek wiodących przez 1250 m ponad ziemią i dochodzących do konstrukcji w kształcie orlego gniazda. Podziwianie lasu i wody z wysokości 82 metrów to dopiero gratka!

Po wędrownkach można zatrzymać się w plażowych kurortach, zamieszkać w starej willi z drewnianą werandą, w klimatycznym pensjonacie, na kempingu albo na polu namiotowym.

Więcej na:

<https://www.germany.travel/en/nature-outdoor-activities/jasmund-national-park.html>  
<http://www.nationalpark-jasmund.de/>



## NIEMIECKIE MORZA

Dla miłośników natury i morskich krajobrazów to prawdziwy raj: od polsko-niemieckiej wyspy Uznam po wyspę Juist na Morzu Północnym. Szlaki turystyczne wiodą wzdłuż wybrzeża, wchodzą bardziej w głąb lądu, prowadzą przez lasy, łąki, wrzosowiska, brzegi rzek i jezior, osady rybackie, tradycyjne wsie, gdzie czas się zatrzymał. Pieszko, rowerem, na żaglówce lub kajaku – możliwości jest wiele, by rozkoszować się przyrodą niemieckiego wybrzeża. Ochota na relaks w kurorcie?

Zapraszają Travemünde i uzdrowiskowy Sankt Peter-Ording z szerokimi plażami i mnóstwem atrakcji (także sportowych). Ucieczkę od rzeczywistości i prawdziwy relaks w zgodzie z naturą można znaleźć na niewielkich wyspach, takich jak Amrum, Norderney, Sylt – znanych ze zjawiskowych wydm i wiatrów sprzyjających windsurferom i kitesurferom. Spacer po dnie morza? Ależ oczywiście! Dzięki cyklicznym odpływom Morza Wattowego, które tak naprawdę morzem nie jest, ale przestrzenią szerokich równin pływowych. Ten różnorodny

ekosystem wpisano na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Inny przyrodniczy fenomen stanowi Park Narodowy Vorpommersche Boddenlandschaft – największe w Europie miejsce zimowania żurawi.

Takich magicznych miejsc jest wiele w pięciu północnoniemieckich landach związkowych: Hamburg, Brema, Meklemburgia-Pomorze Przednie, Dolna Saksonia, Szlezwik-Holsztyn

i Hanzeatyckie Miasto Lubeka. Jakże niezwykle jest to, że niemal na rogatkach dużych miast można cieszyć się malowniczymi zakątkami przyrody, poznać pierwotną siłę natury i zapomnieć o całym świecie.

Więcej na:

<http://www.deutsches-kuestenland.de/>



# ZAKOCHANE KRÓLOWE I KSIĘŻNICZKI

„MIŁA, CO CIEBIE DRĘCZY? IŻ CIĘ MIŁUJĘ”  
(JÓZEF BEDIER, TRISTAN I IZOLDA)

■ ANNA KŁOSSOWSKA ■

Córki władców nigdy nie miały lekkiego życia. Nierzadko już w niemowlęctwie planowano ich mariaże. Korzystny ślub miał zapewnić odpowiednie sojusze, wejście do najbardziej liczących się rodzin królewskich, dając szansę na koronę, wzbogacić skarbcę. Już kilkuletnie dziewczynki – jak chociażby naszą Jadwigę Andegawęską – podrzucono na dwory przyszłych małżonków, aby zawnocznym poznali obcy język i kulturę. Dokonywano rytualnych pokładzin, jeżeli panienka nie była jeszcze fizycznie zdolna do współżycia (czas ten w wiekach średnich wynosił 12 lat!). Nikogo nie obchodziły też różnice wieku – ostatnia żona Władysława Jagiełły, wstępując na ślubny kobierzec, miała lat 17, zwycięzca spod Grunwaldu – 76! Nikt też nie pytał o uczucia. Miłość jednak rozkwitała, choć nie zawsze do małżonka.



(Kazimierza Wielkiego) bardziej niż brata”, o czym donosi Długosz. Nie wiadomo, czy było to uczucie skonsumowane, natomiast wiadomo, że siostra podsuwała bratu kochanki.

## NIESZCZĘŚLIWA JADWIGA

Więcej informacji dostarczają źródła o życiu intymnym Jagiellonów. Nie jest tajemnicą, że nasza najstarsza królowa Jadwiga pałała gorącą miłością do Wilhelma Habsburga. Usprawiedliwioną, bo obojgu rodzice zaplanowali mariaż, gdy byli jeszcze mali – mało tego, odbyły się zaślubiny i rytualne pokładziny. Gdy kilka lat później dynastyczne układy się zmieniły i Jadwigę przeznaczono

do „dzikiemu”, pogańskiemu, staremu księciu z litewskich borów (w rzeczywistości miał 30 lat) nie dziw, że rzuciła się z siekierą na wawelską bramę, pragnąc uciec przed okrutnym przeznaczeniem. Sama miała wtedy najwyżej 12 lat, Wilhelm 16. Ponoć spotykali się wielokrotnie, w sekrecie, gdy młodzian przybył do Krakowa, próbując walczyć o swoje prawo do ręki Jadwigi. Z miłości czy raczej z tego powodu, że była królem Polski?

## KOCHAĆ BEZ MĘŻA

Elżbieta I, królowa Anglii, była najlepszą partią w Europie. Będąc córką Henryka VIII, zdawała sobie jednak sprawę, że dzieląc się władzą z ewentualnym małżonkiem, może skończyć jak własna matka, Anna Boleyn, na szafocie, gdy „pan i władca” zamarzy sobie kolejną żonę. Obserwowała też losy nieszczęsnej królowej Szkocji, Marii Stuart, którą kolejne małżeństwa

doprowadziły do tragicznego końca. Dlatego Elżbieta nigdy nie wyszła za mąż. Z czasem ogłosiła się nawet Królową-Dziewicą, z pewnością jednak nią nie była. Namiętna natura odziedziczona po kochliwym ojcu, który zaliczył sześć żon i pewnie więcej kochanek, rzuciła rudowłosą władczynię w ramiona kilku poddanych. U swojego koniuszego, przystojnego jak szatan Roberta Dudleya, „Jej królewska Mość bywa na pokojach w dzień i w nocy” – donosił ambasador hiszpański Feria. Jednak zawsze wiedziała, kiedy uciąć kolejny związek – najważniejsze było dla niej dobro państwa.



przedstawiam moją towarzyszkę łoża” – tak zaansowała swoją przyjaciółkę, szwedzką arystokratkę Elbę Sparre, ambasadorowi Whitelocke'owi.

## CON AMORE

Z miłości było natomiast małżeństwo królowej brytyjskiego imperium Wiktorii z Albertem, księciem Sachsen-Coburg-Gotha. Zakochała się w nim jako szesnastoletnia panna. Tak pisała w swoim dzienniczku: „Jest nadzwyczaj przystojny. Ma włosy takiego koloru jak moje, oczy duże i niebieskie, piękny nos i słodkie usta, i piękne zęby; ale największy powab ma wyraz jego twarzy, która nie mogłaby być bardziej zachwycająca”. Pięć lat później go po-

ślubiła – sama, bez pośrednictwa rodziców, się oświadczając. „Nie zmrzyliśmy oka przez całą noc” – wyznała radośnie w pierwszy poranek w roli małżonki. Wiktorię i Alberta łączyły niewątpliwie dobry seks i przyjaźń, choć Wiktorina rodząca dzieci niemal co roku instynktu matki nie miała, dręczyła otoczenie wybuchami złości, a i urodą nie grzeszyła. Królowa kochała swojego męża bez pamięci przez kolejne dwie dekady wspólnego życia. Czuwała przy jego łożu podczas 20-godzinnej agonii, przywdziała żałobę noszoną już do końca, stawiała Albertowi pomniki w różnych częściach kraju. Do trumny, w której spoczęła dopiero po 40 latach, kazała sobie włożyć jego zdjęcia, szlafrok i płaszcz. Co nie przeszkodziło jej utrzymywać „bliskie relacje” ze swoim zausznikiem, prostackim Szkotem-pijakiem, Johnem Brownem – jego pukiel włosów też spoczął w trumnie Wiktorii.



„Nie jestem mentalnie dysponowana do zawarcia małżeństwa” – oświadczyła w parlamencie królowa Szwecji, Krystyna Wazówna. Mimo widocznego skrzywienia kręgosłupa, słabego wzroku, grubego, męskiego głosu nie narzekała na brak kochanków. Pierwszym był lekarz Pierre Bourdelot, cham, żartok i pijak, który nauczył młodą kobietę nie tylko korzystania z uroków życia, czytając „Sonety lubieżne” Pietra Aretina i prawdopodobnie pozbawiając dziewictwa, ale zaraził miłością do literatury. Dążąc do stworzenia silnego mocarstwa, uczyniła Szwecję ważnym ośrodkiem humanizmu w Europie, za co zyskała miano Minerwy Północy. Zafascynowane nią dwory Europy przyłykały oczy na biseksualne skłonności Krystyny. „Panie,





# 5

## NAJLEPSZYCH MIEJSC NA NARTY W MAŁOPOLSCE

MAŁOPOLSKA I JEJ WSPANIAŁE GÓRY TO NAJLEPSZE MIEJSCE DO SPĘDZENIA ZIMOWEGO URLOPU W NASZYM KRAJU. TUTAJ MOŻNA ZNALEŹĆ PRAWDZIwą ZIMĘ, ZOBACZYĆ WSPANIAŁE GÓRSKIE WIDOKI I ZAZNAĆ RADOŚCI SZUSOWANIA WŚRÓD RÓŻNORODNYCH KRAJOBRAZÓW – OD ZAŚNIEŻONYCH ŁAGODNYCH BESKIDZKICH GRZBIETÓW PO WYSOKOGÓRSKIE SZCZYTY TATR. NIE TRZEBA SIĘ DŁUGO ZASTANAWIAĆ – LEPSZEGO MIEJSCA NA NARTY W POLSCE NIE ZNAJDZIECIE!



## 1. BIAŁKA TATRZAŃSKA

Od wielu lat Białka Tatrzańska to prawdziwy lider wśród krajowych ośrodków narciarskich. Nowoczesna infrastruktura, znakomicie przygotowane stoki, dobra kuchnia i tradycyjna góralska gościnność, a także bardzo dobra baza noclegowa powodują, że jest to idealne miejsce na narciarski wyjazd. Siłą Białki Tatrzańskiej jest wspólny karnet obejmujący nie tylko trasy i wyciągi w samej miejscowości, ale także sąsiednie ośrodki narciarskie. Dzięki temu można tutaj przyjechać na cały tydzień i każdego dnia szusować po innych trasach. W samej Białce narciarze mają do dyspozycji 9 nowoczesnych kolejek krzeselkowych i ponad 18 km tras zjazdowych, przede wszystkim łatwych, niebieskich, idealnie nadających się do jazdy dla całej rodziny. Natomiast korzystając ze wspólnego karnetu Tatry Super Ski – narciarze mają do dyspozycji ponad 57 km tras w 17 podhalańskich (i nie tylko) miejscowościach! Wielką zaletą Białki Tatrzańskiej jest także kompleks basenów termalnych położonych tuż przy stoku.

## 2. KRYNICA-ZDRÓJ

Krynica znana jest w całej Polsce przede wszystkim jako największe krajowe uzdrowisko. Ale w sezonie zimowym miasto zamienia się w pierwszorzędną ośrodek narciarski, głównie dzięki nowoczesnej stacji narciarskiej na Jaworzynie Krynickiej. Nowoczesny sześciuosobowy wagonik lekko i cicho wywozi na szczyt Jaworzyny, z którego przy dobrej pogodzie można zobaczyć kilkaset karpacczych szczytów, uwiecznionych

ośnieżoną koroną Tatr. Na dół można zjechać na kilka sposobów – każdy znajdzie tu coś dla siebie, od początkujących narciarzy po zaawansowanych wyjadaczy. 10 km dobrze utrzymanych tras zjazdowych daje szerokie możliwości. Co ważne, wszystkie wyciągi są tu nowoczesne – ośrodek po-

wstał bowiem „od zera” w latach 90. ubiegłego wieku. Innym terenem narciarskim, bardzo popularnym wśród narciarzy, są Slotwiny. To dobry teren dla początkujących lub dla wszystkich, których zmęczy już Jaworzyna – niedawno postawiona kolejka krzeselkowa, nieco „odmłodziła” tą część Krynicy. Najnowszą atrakcją jest tu wspaniała wieża widokowa

– największa drewniana konstrukcja tego typu w Polsce! Nie ma wątpliwości, że Krynica, to jak na polskie warunki – absolutnie jedno z najlepszych miejsc na narty!

## 3. SZCZAWNICA I OKOLICE

Innym znanym uzdrowiskiem, które w zimie zamienia się w stację narciarską, jest Szczawnica położona u stóp malowniczych Pienin. Przyjeżdżający tutaj na zimę narciarze mogą korzystać z wyciągów w samym uzdrowisku lub w jego pobliżu – dzięki temu nawet dłuższy pobyt nie grozi tutaj nudą. Nad centrum miejscowości wznosi się malownicza góra Palenica, na szczyt której szybko wywozi 4-osobowa kolejka krzeselkowa. W dół prowadzą dwie trasy, z czego jedna nadaje się dla każdego narciarza, druga natomiast, prowadząca dynamicznymi zakosami, to idealne miejsce dla bardziej zaawansowanych. Pod szczytem, z którego pięknie prezentują się Trzy Korony, a przy dobrej pogodzie także i Tatry, funkcjonują wyciągi orczykowe z terenami zjazdowymi dla początkujących. Nie mniej malownicze tereny zjazdowe można znaleźć w Jaworkach, w pobliżu słynnego Wąwozu Homole, gdzie działa kolejka krzeselkowa i niewielki, ale bardzo przyjemny ośrodek narciarski. Jeśli natomiast ktoś szuka czegoś bardziej wymagającego, zdecydowanie powinien udać się do położonego 15 km na zachód od Szczawnicy ośrodka Czorsztyn-Ski, który zajmuje szczytowe partie góry Wdżar – dawnego wulkanu. Narciarze mają tutaj do dyspozycji 2 kolejki krzeselkowe i 2 orczyki, obsługujące w sumie ponad 5 km tras zjazdowych, zarówno dla początkujących, jaki i dla bar-





dziej wymagających. Niewątpliwą atrakcją, oprócz samego położenia na wygasłym wulkanie, jest także panorama Tatr, uważana za jedną z najpiękniejszych na Podtatrze!

#### 4. ZAKOPANE

O mieście pod Tatrami mówi się, że jest „zimową stolicą Polski” i jest w tym wiele prawdy. Kiedy śnieg przykryje domy i ulice, miasto wydaje się dużo piękniejsze niż latem czy wiosną. A przecież zimą nie ubywa mu nic z atrakcji kulturalno-towarzyskich. Zakopane ma specyficzny urok, klimat i charakter, którego brak czasami nowocześniejszym i bardziej zadbanym kurortom w górach. Nie dość, że ma dobrą ofertę kulturalną, to jeszcze dużą liczbę kawiarni, restauracji i barów, gdzie można miło spędzić wieczór samemu lub w towarzystwie. Spośród terenów narciarskich na pierwszym miejscu trzeba oczywiście wymienić Kasprowy Wierch, który swoimi warunkami przypomina trochę Alpy. Wjazd na górę, niedawno zmodernizowany, jest bardzo przyzwoity, a trasy – cóż, jest ich niewiele i przeznaczone są tylko dla dobrze jeżdżących narciarzy, ale i tak piękniejszych nie znajdziecie w całej Polsce! Oprócz Kasprowego w Zakopanem jest także kilka mniejszych, przyjaźniejszych dla słabiej jeżdżących narciarzy terenów. Należy do nich Szymoszkowa z dwoma kolejkami krzesełkowymi i położona niedaleko od niej Harenda, gdzie znajdują dla siebie trasy i początkujący, i zaawansowani.

#### 5. KASINA WIELKA

Na koniec warto wspomnieć jeszcze o jednym miejscu – położonej na stokach Śnieżnicy w Beskidzie Wyspowym stacji KasinaSki. Jest to jeden z położonych najbliżej Krakowa stoków narciarskich, wyposażony w nowoczesną kolej krzesełkową, a także znakomicie przygotowane trasy. Jego wielką zaletą oprócz samych walorów narciarskich (szeroka, znakomicie wytyczona trasa idealnie nadaje się do dynamicznej jazdy) jest także położenie – to jedno z najłatwiej osiągalnych miejsc na narty w Polsce – położone zaledwie 15 km od ekspresowej zakopianki! To idealne miejsce nie tylko na weekendowy wypad, ale także na wieczorne narty po pracy – stok jest świetnie oświetlony, a codzienna przerwa na ratrakowanie po zakończeniu „normalnej” jazdy powoduje, że wieczorem są tu równie dobre warunki do jazdy co i rano!

[www.visitmalopolska.pl](http://www.visitmalopolska.pl)





**GMINA**  
BUKOWINA  
TATRZAŃSKA



GminaBukowinaTatrzańska



ugbukowinatatrzańska.pl



gminabukowina

## *Niesamowita Gmina Bukowina Tatrzańska*

### JESIENNE WYTCNIENIE I ZIMOWA FRAJDA

#### Na zimowy weekend, tydzień albo i dwa. Wybór zimowych atrakcji nikogo nie zawiedzie

Gmina Bukowina Tatrzańska jest świetnie skomunikowana; bez problemu dojedziemy tu zakopianką – do Poronina, a potem drogą wojewódzką nr 961, która ciągnie się aż do granicy na Łysej Polanie. Od strony Nowego Targu wzdłuż wartko rwącej Białki wiedzie natomiast droga krajowa nr 49, która dociera aż do przejścia granicznego w Jurgowie. Znane turystom podhalańskie wsie, takie jak **Bukowina Tatrzańska, Leśnica, Jurgów, Groń, Brzegi, Rzepiska, Czarna Góra, Białka Tatrzańska**, dysponują różnorodną bazą noclegową i gastronomiczną oraz fantastyczną infrastrukturą sportowo-rekreacyjną. Nie dziw więc, że panuje zasłużona opinia, iż bez względu na pogodę jest tu co robić, od rana do wieczora

Fot.: Bukovina Resort



Fot.: Kotelnica Białczańska



#### Infrastruktura narciarska na światowym poziomie

Stoki są tu łagodne i długie, a biały puch zalega na nich do późnej wiosny. **W kilkunastu nowoczesnych kompleksach narciarskich** można przyjemnie spędzać czas i szusować całymi rodzinami. W tej bodaj najbardziej narciarskiej gminie w Polsce są dziesiątki oświetlonych i dośnieżanych tras zjazdowych, wyciągi kanapowe, krzeselkowe i orczykowe, szkółki narciarskie, wypożyczalnie sprzętu, instruktorzy i opiekunowie do dzieci. Jednym słowem wszystko, czego narciarska dusza zapagnie.



Fot.: Karczma Giewont

#### Wyśmienita regionalna kuchnia

Po dniu spędzonym na świeżym, mroźnym powietrzu należy się solidna porcja smacznych kalorii, tym bardziej że kuchnia regionalna to mocna strona gminy. Menu lokalnych karczm, go spód i restauracji pęcznią od smakowitych potraw. Jak tu nie skusić się na smażonego pstrąga, tak przyrządzonego, że palce lizać, albo wyborną kwaśnicę na świńskich żeberkach, od której krzepa rośnie, że hej. Nie sposób też nie skosztować oryginalnych oscypków, a to dopiero wstęp do górskiego rogu obfitości, z którego sypią się pierogi, pasztety, combry i gulasze...

#### Wciąż żywa kultura góralska

Gmina Bukowina Tatrzańska to wciąż żywa kultura Podhalańska i Spiska, która swój prawdziwy rozkwit przeżywa zarówno latem podczas Sabałowych Bajań jak i zimą, kiedy organizowany jest tutaj **„Góralski Karnawał”**. Nad prawidłowym przebiegiem tych wydarzeń czuwa Dom Ludowy, który stanowi prężnie działające centrum kultury, a jednocześnie jest największym drewnianym domem w Polsce. Jest on jednym z wielu zabytków na terenie gminy, które warto zobaczyć. Szczególnym akcentem są przydrożne kapliczki tak, świadczą - ce o religijności mieszkańców.

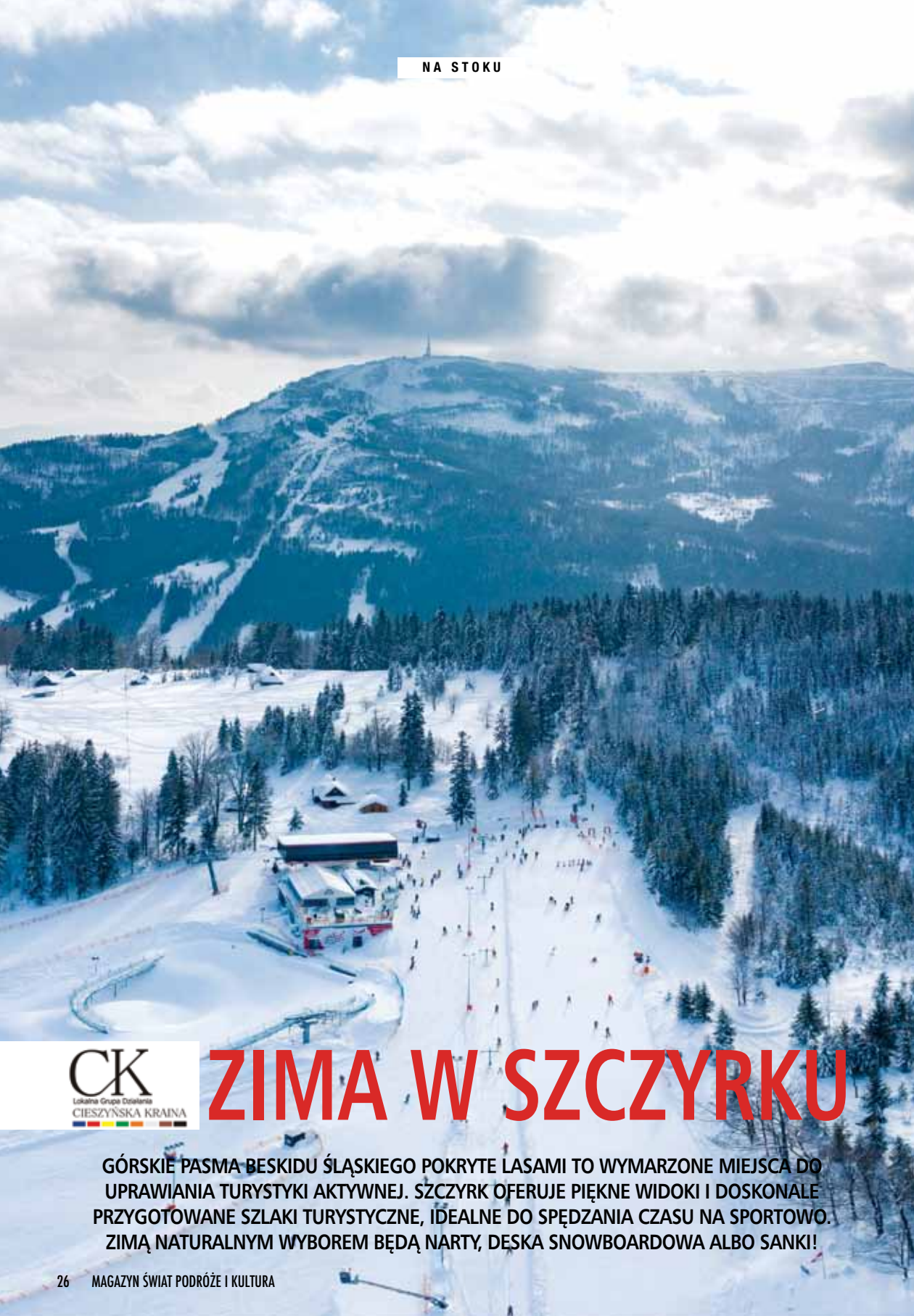


#### Relaks i dobroczynne właściwości wody termalnej

Do term Po trudach górskich eskapad warto wybrać się do podhalań - szych term. I tu mamy prawdziwy hit: do dyspozycji są **dwa parki wodne w Bukowinie Tatrzańskiej i Białce Tatrzańskiej**. Mineralne wody o temperaturze 30-40oC i mnóstwo zabawy w „Jaskini pod Porońcem”, „Baniorze basisty” czy „Cornym stawie”. A do tego SPA, jacuzzi i saunaria. No żyć nie umierać!



Fot.: Terma Bania



# ZIMA W SZCZYRKU

**GÓRSKIE PASMA BESKIDU ŚLĄSKIEGO POKRYTE LASAMI TO WYMARZONE MIEJSCA DO UPRAWIANIA TURYSTYKI AKTYWNEJ. SZCZYRK OFERUJE PIĘKNE WIDOKI I DOSKONAŁE PRZYGOTOWANE SZLAKI TURYSTYCZNE, IDEALNE DO SPĘDZANIA CZASU NA SPORTOWO. ZIMĄ NATURALNYM WYBOREM BĘDĄ NARTY, DESKA SNOWBOARDOWA ALBO SANKI!**



W Szczyрку znajdują się trzy największe w Polsce ośrodki narciarskie: Szczyrk Mountain Resort (SMR), Beskid Sport Arena (BSA) i ośrodek narciarski Skrzyczne należący do Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Szczyрку. SMR, dzięki inwestorom ze Słowacji, jest ciągle modernizowany. Powstała nowa kolej gondolowa, poszerzono i wyprofilowano trzy trasy, stworzono nowoczesny system naśnieżania. 22 km zróżnicowanych tras zjazdowych (w tym 5 km oświetlonych) zadowolili nawet najbardziej wymagających narciarzy. Z kolei wielbiciele pięknych widoków mogą skorzystać z uruchomionej w ubiegłym roku, najdłuższej w Szczyрку, kolei linowej z malowniczym przejazdem na Zbójnicką Kopę. Na Hali Skrzyżeńskiej, na poziomie 1000 metrów czeka na naszych gości Perła Beskidów – Restauracja Kuflonka Przeszronne wnętrza, które łączą nowoczesność z góralską tradycją, okraszone panoramicznymi widokami na beskidzkie szczyty powodują, że miejsce to długo pozostaje w pamięci.

Nowością jest m.in. trasa do skituringu (podchodzenia na nartach). Ta nowa aktywność, łącząca elementy zimowej turystyki górskiej oraz szeroko pojętego narciarstwa, cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Ośrodek Szczyrk Mountain Resort oprócz najdłuższych tras narciarskich w okolicy oferuje kompletną ofertę dla amatorów białego szaleństwa o każdym poziomie zaawansowania – począwszy od nowoczesnego zaplecza hotelowego po największą w Beskidach szkołę narciarską i snowboardową Szczyrk Ski School. Beskid Sport Arena w pięknej Dolinie Bilej to kolejny nowoczesny teren zjazdowy w Szczyрку z 6-osobową kanapą, dwoma orczykami i 4 trasami narciarskimi o łącznej długości ponad 3 km. Zarówno profesjonalista, jak i świeżo

upieczony narciarz będą usatysfakcjonowani z wyboru ośrodka. Komfortowa trasa nr 4, z widokami na szczyt Beskidu Śląskiego, przeznaczona jest dla osób stawiających pierwsze kroki na nartach. Zaawansowani narciarze powinni wybrać trasę slalomową z nachyleniami dochodzącymi do 45%. Flagową atrakcją jest najdłuższa trasa niebieska z tunelem mierzącym 50 m. Na najmłodszych czeka Przedszkole Narciarskie, z nauką jazdy i zabawą na śniegu. Co najistotniejsze, od sezonu 2017/2018 trzy największe szczyrkowskie ośrodki połączyły swoją ofertę i turyści mogą korzystać ze wspólnego skipassu, czyli aż 40 km tras w jednej cenie!

Na północnych stokach Skrzycznego funkcjonuje Centralny Ośrodek Sportu – Ośrodek Przygotowań Olimpijskich w Szczyрку (COS OPO w Szczyрку), dysponujący dwoma nowoczesnymi wyciągami krzeselkowymi, które docierają na sam szczyt, i najbardziej znanymi w Polsce trasami zjazdowymi. Każdy szanujący się narciarz szusował na liczących ponad 10 km trasach COS-u, uznawanych za jedne z najlepszych w kraju.

Jak widać z powyższego krótkiego przeglądu, turyści odwiedzający Szczyrk mają spory wybór miejsc do oddawania się zimowemu szaleństwu. Do tego przecież jeszcze dodatkowe atrakcje, uwielbiane przede wszystkim przez najmłodszych. Organizowane są tu tradycyjne kuligi, nie brakuje też miejsc, w których można pojeździć na sankach. Każdy, kto zapragnąłby odetchnąć od zgiełku stacji narciarskich, może udać się na spacer w góry lub do restauracji, które od wielu lat słyną z regionalnych potraw, miłego klimatu i życzliwości gospodarzy. Teraz już nikt nie powinien mieć żadnych wątpliwości, że Szczyrk to prawdziwy narciarski raj!



Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”. Operacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Celem operacji jest sprawne wdrażanie LSR, w tym realizacja Planu Komunikacji. Instytucja Zarządzająca – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

SPACEREM PO ...



foto: D. Oleniczka

foto: Maciej Krawczyk - Adobe Stock

PERŁA UZDROWISK

# KRYNICA-ZDRÓJ

**DO KRYNICY-ZDROJU WARTO PRZYJECHAĆ I ZIMĄ, I LATEM, PONIEWAŻ O KAŻDEJ PORZE ROKU CZEKA TU NA TURYSTÓW WIELE ATRAKCJI. MIASTO TO PONAD 200-LETNIE UZDROWISKO, KTÓRE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM ODWIEDZAŁY POLSKIE ELITY, A I DZIŚ PRZYBYWA TU WIELU KURACJUSZY. TO TEŻ DUŻY OŚRODEK TURYSTYKI PIESZEJ, ROWEROWEJ, NARCIARSKIEJ I KULTUROWEJ.**

■ DOROTA OLENDZKA ■

## ATRAKCJE

W miasteczku otaczają nas zabytkowe domy zdrojowe. W jednym z nich jest muzeum malarza-samouka, Nikifora. Żyje się tradycje występów Jana Kiepury, a muszla koncertowa w parku zdrojowym często rozbrzmiewa muzyką. Współczesne oblicze kurortu kształ-

tują liczne SPA, w tym luksusowe, prowadzone przez dr Irenę Eris, znaną producentkę kosmetyków. Krynica od lat gości kuracjuszy, ale jest także dogodnym punktem turystyki aktywnej. Stoki Jaworzyny Krynickiej, najwyższego z okolicznych szczytów, opłatają trasy narciarskie oraz kolej gondolowa i wyciągi. Na wznoszącej

foto: D. Oleniczka



foto: D. Oleniczka

się nad miasteczkiem Górze Parkowej (można na nią wjechać kolejką) kryją się w lesie cztery jeziorka, źródło smacznej wody zwane Bocianówką oraz słynąca łaskami figura Matki Bożej. Krynica ma też wiele atrakcji dla dzieci. Można tu pojeździć konno, są parki linowe, jest Hala Lodowa, gdzie w okresie letnim można pojeździć na łyżwach, są też spływy kajakowe i pontonowe doliną Popradu, minigolf dla dzieci oraz urocze Muzeum Zabawek.

## TRASY ROWEROWE

Krynica i okolice dysponują niezliczoną ilością możliwości spędzenia czasu na rowerze. Trasy zadowolą zarówno amatorów, jak i rowerzystów bardziej profesjonalnych. W terenie oznakowano osiem tematycznych tras wywodzących się od nazw krynickich źródeł o łącznej długości 125 km. Na Krynickim Deptaku tuż poniżej Informacji Turystycznej znajduje się punkt startowy wszystkich tras. Z każdego miejsca w Krynicy można dołączyć do trasy. Można jechać za znakami lub z nawigacją. Na trasach spotkać można kolorowe tabliczki z nazwami poszczególnych tras oraz logo rowerzysty w odpowiednim kolorze.

Dodatkowo można pobrać na swoje urządzenie ślad GPX lub kliknąć na link [mapy.cz](http://mapy.cz) i jechać „za kropką”. Polecamy pobranie na swoje smartfony bezpłatnej aplikacji nawigującej [mapy.cz](http://mapy.cz) i zalogowanie się (wymagane do poprawnej nawigacji).

## KRYNICKI SZLAK CERKWI ŁEMKOWSKICH

To szlak drewnianych i murowanych cerkwi łemkowskich, położonych na terenie gminy Krynica. Są to dawne cerkwie greckokatolickie, dziś w większości pełniące funkcję kościołów rzymskokatolickich. W obiektach pozostał oryginalny wystrój cerkiewny. Cerkwie zostały zbudowane na przełomie XVIII i XIX wieku, w typie budownictwa zachodniołemkowskiego. Szlak przebiega przez Krynicy-Zdrój, Berest, Polany, Piorunkę, Czynną, Mochnaczkę, Tylicz i Muszynkę.

## WŚRÓD KORON DRZEW... SŁOTWINY ARENA

Wieża widokowa w koronach drzew zdobyła I nagrodę „Budowa Roku 2019” w prestiżowym konkursie architektonicznym. Z jej szczytu rozciąga się niesamowity widok na okolicę. To jedna z największych atrakcji w Krynicy-Zdroju. Ma 50 metrów wysokości i można ją porównać z 17-piętrowym wieżowcem. Jest kulminacyjnym punktem najdłuższej w Polsce 1030-metrowej ścieżki, poprowadzonej w koronach bujnego drzewostanu. Całość jest na wskroś ekologiczna, bo wykonana z akacji – twardego i elastycznego drewna – gwarantuje konstrukcji stabilność, a tym samym bezpieczeństwo użytkownikom. 15 autorskich tablic i instalacji ścieżki edukacyjnej przybliży przyrodnicze i kulturowe atrakcje Krynicy i okolic.



foto: D. Oleniczka

# TARNÓW I OKOLICE WINNE ELDORADO

ZAPLANUJ JESIENNĄ PODRÓŻ SZLAKIEM POLSKICH WINNIC W MAŁOPOLSCE

■ DOROTA OLENDZKA ■

Dziś każdy szuka miejsca z dala od miejskiego zgiełku i trosk życia codziennego. A spacer wzdłuż rzędów winorośli czy podziwianie zachodu słońca z kieliszkiem wina dają poczucie wyjątkowo spędzonego czasu, wśród pięknych okoliczności przyrody. Żeby tego doświadczyć, warto wybrać się w okolice Tarnowa.

## PERŁA GALICJI

Tarnów to miasto, które powinien zobaczyć każdy podróżnik. W mieście określanym jako polski biegun ciepła warto zatrzymać się na chwilę refleksji nad historią regionu w jednym z licznych muzeów oraz poświęcić czas na podziwianie lokalnych zabytków. Tarnów zachwyca wszystkich wyjątkową urodą Starego Miasta. Tutejsza Starówka uznawana jest za jeden z najpiękniejszych przykładów renesansowego układu architektonicznego w polskich miastach. Zachowały się tu wytyczone jeszcze w średniowieczu uliczki, gotyckie budowle oraz renesansowe kamieniczki z charakterystycznymi podcieniami. Po uliczkach Tarnowa można spacerować godzinami, odkrywać ślady kolejnych epok i ludzi, którzy tu kiedyś żyli. Obok Polaków mieszkali tu niegdyś Żydzi, Niemcy, Ukraińcy, Austriacy, Czesi, a nawet Szkoci. Wszyscy zostawili tu swój ślad. Tarnów

to wciąż nieodkryta perła Galicji. Każdy, kto choć raz widział to miasto, zakochuje się w nim od razu.

## WOKÓŁ POLSKIEGO BIEGUNA CIEPŁA

Okolice Tarnowa to winne eldorado z kontynentalnym klimatem o urozmaiconej rzeźbie terenu i tysiącami hektarów dobrze nasłonecznionych zboczy. Region ten może się pochwalić tradycjami winiarskimi sięgającymi co najmniej połowy XV stulecia. Jak do tego dodamy urokliwe położenie, tereny bogate w przyrodnicze i architektoniczne walory oraz pasję małopolskich winiarzy, mamy gotowy atrakcyjny produkt turystyczny @EnoTarnowskie łączący edukację z rekreacją, dla którego warto odwiedzić ten region. Winnice na obszarze Lokalnej Grupy Działania Dunajec-Biała to w większości rodzinne przedsięwzięcia, ale z szeroką gamą usług turystycznych..

 [enotarnowskie](https://www.facebook.com/enotarnowskie)  
 [Tarnowskie.Centrum.Informacji](https://www.facebook.com/Tarnowskie.Centrum.Informacji)  
[www.it.tarnow.pl](https://www.it.tarnow.pl), #ZwiedzajTarnow

**WINNICA DĄBRÓWKA** położona jest w miejscowości Dąbrówka Szczepanowska na skraju Kotliny Sandomierskiej i Pogorza Zachodniokarpackiego w gminie Pleśna, w odległo-



foto: D. Oleniczka



foto: D. Oleniczka

ści 12 km od Tarnowa. W Winnicy produkowane są wina białe, różowe i czerwone. W wyjątkowo pięknie położonej winnicy jest możliwość wynajmu drewnianego w pełni wyposażonego domku, jest też duża altana grillowa i staw z możliwością łowienia ryb. Okolica oferuje szereg atrakcji, a miejsce jest świetną bazą wypadową. Latem jest tu organizowana wyjątkowa impreza „Wianki na Winnicy”, w czasie której nigdy nie brakuje dobrego wina i jedzenia, znakomitej muzyki na żywo i świetnej atmosfery.

**WINNICA UROCZYSKO** znajduje się na wyniosłym południowym zboczu wznoszącym się ponad 100 metrów ponad płynącym poniżej Dunajcem. Ta jedna z najładniejszych plantacji położona jest w Janowicach w okolicach Zakliczyna w gminie Pleśna. W winnicy uprawia się dość szeroki asortyment odmian winorośli na wina białe. W najbardziej stromej części zbocza zrezygnowano całkowicie z jakiegokolwiek mechanicznej uprawy, krzewy winorośli prowadzi się tradycyjnym sposobem, tak jak to robiono w dawnych winnicach. Dla gości oferujemy noclegi w pokojach gościnnych u gospodarza w klimatycznym domu z bali.

**CENTRUM PRODUKTU LOKALNEGO** zlokalizowane jest 10 km za Tarnowem w zespole dworsko-parkowym w gminie Pleśna we wsi Rzuchowa na malowniczej trasie Tarnów – Nowy Sącz w południowo-wschodniej części województwa małopolskiego. Wewnątrz znajduje się hall pełniący funkcję galerii oraz dwie sale wystawienniczo-konferencyjno-szkoleniowe. Centrum zajmuje się szeroko rozumianą promocją i dbaniem o odpowiedni wizerunek produktów lokalnych. Uczestniczy w procesach zgłaszania, rejestracji i kontroli,

wydaje opinie, ekspertyzy i certyfikaty ich dotyczące. CPL jest prawdziwym centrum turystyki, także kulinarnej, i jedną z ikon turystycznych regionu Małopolskiego.

 [cplRzuchowa](https://www.facebook.com/cplRzuchowa)  
[#ZwiedzajPogorz](https://www.facebook.com/ZwiedzajPogorz)



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie.”



# ŚLĄSKIE DLA CAŁEJ RODZINY

NAJLEPSZE ATRAKCJE NA ŚLĄSKU, JURZE I W BESKIDACH

ZABAWA W KOWBOJÓW I INDIAN, EMOCJONUJĄCA PRZEJAŹDŹKA ROLLERCOASTEREM,  
ZGŁĘBIANIE TAJNIKÓW DAWNYCH ZAWODÓW RZEMIEŚNICZYCH  
CZY PRZEPRAWA PRZEZ GÓRNICZY LABIRYNT. BRZMI CIEKAWIE?  
A TO TYLKO PRZEDSMĄK TEGO, CO WAS CZEKA W TYM NIEZWYKŁYM REGIONIE.  
WYMIENIONE ATRAKCJE NALEŻĄ DO NAJCIEKAWSZYCH W KRAJU.



foto: UMWSL

Całe Śląskie  
w jednym miejscu  
[www.slaskie.travel](http://www.slaskie.travel)



## Bajka Pana Kleksa

Wytwórnia Kultury, Nauki i Zabawy – Katowice

Biegać, skakać, latać, pływać/ W tańcu, w ruchu wypoczywać – słowa piosenki „Z poradnika młodego zielarza” zna każdy dorosły. Podobnie jak i postać Pana Kleksa – czarodzieja prowadzącego niezwykłą Akademię. Teraz pora, by poznały go i dzieci! W Katowicach powstała nowa atrakcja – Bajka Pana Kleksa, wspaniała przestrzeń dla fanów łamigłówek i eksperymentów. Do dyspozycji zwiedzających oddano osiem stref tematycznych oraz interaktywną ekspozycję, która gwarantuje doskonałą zabawę dla całej rodziny. Można wziąć udział w Zwiedzaniu z Panem Kleksem i odkryć wszystkie zakamarki Bajki Pana Kleksa w towarzystwie profesora. Dzieci docenią też

Strefę odkrywcy – zajęcia z Wielkim Elektronikiem oraz z dr. Paj-Chi-Wo, czyli kreatywne warsztaty, podczas których poznają DNA roślin, wyhodują rozwielitki czy zgłębią sekrety chemii stosowanej w życiu codziennym. Dla najmłodszych przygotowano Strefę malucha, czyli warsztaty manualne i sensoryczne w formie zabawy edukacyjnej, która pozwala na poznanie świata za pomocą zmysłów wzroku, smaku i zapachu. Dodatkową atrakcją są warsztaty kulinarne – pizza party. Dzieci nauczą się, jak przyrządzić prawdziwą włoską pizzę.

Więcej informacji: [www.bajkapanakleksa.pl](http://www.bajkapanakleksa.pl).



## Park Śląski:

„Legandia” Śląskie Wesołe Miasteczko, Śląski Ogród Zoologiczny, kolejka Elka – Chorzów

Park Śląski, „zielone płuca” metropolii, to malownicza przestrzeń będąca idealnym miejscem dla spacerowiczów i fanów aktywnego wypoczynku. Wrażeń dostarczy „Legandia” Śląskie Wesołe Miasteczko – jeden z największych tematycznych parków rozrywki w Polsce. Lubiący ekstremalne doznania powinni przejechać się szybką niczym błyskawica kolejką Lechcoaster.

Spokojniejszą rozrywkę zapewni ogromny diabelski młyn Legandia Flower, z którego można podziwiać panoramę okolicy. Nowością jest spływ Doliną Jagi – dzieci mogą odbyć emocjonującą podróż rwącą rzeką

w kociołkach Baby Jagi. Nieco odważniejsi (po drodze należy pokonać potwory) mogą udać się wagonikami do świata Bazyliuszka – złowrogiego stwora. Będąc w Parku Śląskim koniecznie trzeba odwiedzić Śląski Ogród Zoologiczny, w którym mieszkają zwierzęta z różnych zakątków świata. Miłośników prehistorycznych gadów z pewnością zainteresuje Skalna Kotlina Dinozaurów, a najmłodszy będą mogli zapoznać się z bliska z łagodnymi zwierzętami w minizoo. Frajdy dostarczy też przejazd kolejką linową „Elka”, której długość wynosi ponad 2 km. Do dyspozycji są 8-osobowe gondole oraz 4-osobowe kanapy.





fot. www.slaskie.travel

## Kolejkowo Gliwice

Zobaczyć cały Śląsk w jednym miejscu? To możliwe! W Gliwicach znajduje się Kolejkowo – największa w Polsce makieta kolejowa, z jeżdżącymi miniaturowymi pociągami i samochodami. Zwiedzanie miniaturowego Śląska to doskonale lekcje: wiedzy o społeczeństwie, historii i plastyki. Przedstawione tu zostały autentyczne budowle, o których ciekawie opowie przewodnik. Powstała także makieta prezentująca życie Dzikiego Zachodu pod hasłem „Dzikie Gliwice”, gdzie znajduje się saloon, bank i kopalnia złota. W miniaturowym świecie można podejrzeć życie na wsi, wybrać się na wyprawę w góry, wziąć udział w akcji ra-

tunkowej. Po Kolejkowie poruszają się pociągi, samochody oraz samoloty. To jedyna makieta w Polsce, na której pływa statek. Zmieniają się pory dnia i pogoda. Dzień trwa 9 minut, w nocy zapalają się uliczne latarnie oraz światła w budynkach. Nad makieta Rudy Śląskiej rozpętuje się burza i pada deszcz. Inscenizacje na makietach są bardzo realistyczne, dlatego tworzono ją pod okiem specjalistów. Czas zwiedzania jest nieograniczony. Na hasło „Śląskie z dzieckiem” każdy najmłodszy gość otrzyma upominek.

Więcej informacji: [www.gliwice.kolejkowo.pl](http://www.gliwice.kolejkowo.pl).



## Dream Park Ochaby Ochaby Wielkie

Aktywnie i ciekawie – tak właśnie można spędzić czas w Dream Park Ochaby. W parku rozrywki kręte alejki biegną obok atrakcji takich, jak Oceanarium Prehistoryczne, modele dinozaurów (ponad 20 figur prehistorycznych stworzeń, które poruszają się i wydają dźwięki), modele ogromnych owadów, dom do góry nogami, czy kino 6 D z niesamowitymi efektami specjalnymi (można poczuć np. wiatr czy deszcz). W Parku Miniatur można odbyć wycieczkę po pięciu kontynentach i zobaczyć najciekawsze budowle świata (m.in. piramidy, Sfinksa, Wieżę Eiffla, Big Bena, Statuę Wolności). Jedną z najpopularniejszych atrak-

cji wśród dzieci jest „Labirynt w kukurydzy”, który kryje tajemne przejścia, korytarze, skarby itp. Łowcy adrenaliny docenią z kolei Wieżę Mocy, gdzie można wykonać skok pionowy z wysokości 13 metrów, skok wahadłowy (huśtawka na wysokości 15 metrów) czy 150-metrowy zjazd tyrolką. Na terenie parku znajduje się rozległy, nowoczesny Plac Zabaw z huśtawkami, dmuchańcami, zjeżdżalnią i trampolinami, Kule Sferyczne (zabawa na wodzie w zamkniętej kuli) i Park Linowy z trzema trasami o różnym stopniu trudności.

Więcej informacji: [www.dream-park.pl](http://www.dream-park.pl).





## Zabytkowa Kopalnia Srebra – Sztolnia Czarnego Pstrąga Skansen maszyn parowych – Tarnowskie Góry

Zarówno Zabytkowa Kopalnia Srebra, jak i Sztolnia Czarnego Pstrąga zostały wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. W Zabytkowej Kopalni Srebra znajduje się labirynt korytarzy po dawnej kopalni kruszców srebra, ołowiu i cynku. Jedną z największych atrakcji jest przepływ łodziami na trasie o długości 270 m.

Będąc w Zabytkowej Kopalni Srebra, nie można odmówić sobie wizyty w Skansenie Maszyn Parowych – jednej z największych kolekcji zabytkowych maszyn i parowozów. Najstarszy z nich wyprodukowano w 1883 roku. Atrakcją dla dzieci z pewnością będzie przejazd kolejką skansenową. Niewielki

pociąg składa się z kilku wagoników, które mogą pomieścić ok. 25 osób, i kursuje po wewnętrznej części skansenu.

Podobną atrakcją, ale na dłuższym, bo 600-metrowym odcinku, oferuje Sztolnia Czarnego Pstrąga. Można tu przepłynąć łodziami fragmentem XIX-wiecznej Sztolni Głębokiej Fryderyk. Trasa biegnie kilkadziesiąt metrów pod ziemią. Przewodnik, który wprawia łódki w ruch, jednocześnie opowiada o dawnym górnictwie i związanych z tym miejscem legendach.

Więcej informacji: [www.kopalniasrebra.pl](http://www.kopalniasrebra.pl)



## Park 12C

Bajtel Gruba, Sztolnia Królowa Luiza – Zabrze

Park 12C to miejsce łączące wymiar edukacyjny i rozrywkowy. To tu znajduje się jedyna w swoim rodzaju zabawkowa kopalnia dla dzieci. W jej podziemnej i naziemnej części odwzorowany został pełny cykl wydobywania i transportu węgla (w tym wypadku żwirku). Dzieci fedrują więc urobek na przodku górniczym, ładują go, transportują w wagonikach i przenośnikach oraz wywożą na powierzchnię szybem „Bartek”. Niewątpliwą atrakcją Parku jest labirynt, który nawiązuje do sieci korytarzy i przekopów górniczych. Można się w nim zgubić, ale bez paniki! Stosując zasadę prawej ręki (mając zawsze ścianę po prawej stronie), zawsze dotrze się do jednego trzech wyjść. W poruszaniu się po labiryncie mogą pomóc także rodzice obserwujący swoje pociechy ze specjalnych kładek.

Innym niezwykle ciekawym miejscem w Zabrzu jest Sztolnia Królowa Luiza. Niewątpliwą atrakcją jest spacer przez wydrążony 200 lat temu chodnik o grubości niemal 6 metrów w towarzystwie profesjonalnego przewodnika (większość z nich to emerytowani górnicy). To jedyna taka trasa w Europie. Wśród innych atrakcji są przejażdżka podwieszoną kolejką górniczą i spotkanie ze Skarbnikiem – duchem górniczych korytarzy. Szukający wrażeń powinni wybrać się na podziemny, ponadkilometrowy spływ łodziami (to najdłuższy taki spływ w Polsce).

Więcej informacji: [www.sztolniaLuiza.pl](http://www.sztolniaLuiza.pl)





## Amerykański Park Rozrywki Twinpigs Żory

Pierwszy w Polsce Park Rozrywki czerpiący z kultury i historii Ameryki zabiera zwiedzających w podróż po Dzikim Zachodzie, przenosi w erę Rock'N'Rolla i pozwala wcielić się w astronautę. Na odwiedzających czeka ponad 50 niesamowitych atrakcji, w tym: karuzele, strzelnice, kina 5D, małe zoo, park linowy, a także pokazy kaskaderskie. Tu naprawdę nie sposób się nudzić! Ponad 10 hektarów miasteczka podzielono na strefy tematyczne, z czego jedną z najpopularniejszych jest Dzikie Zachód. Po wizycie na strzelnicy można zajrzeć do biura szeryfa i zobaczyć celę, w której zamyka się bandytów, a następnie wpaść do saloonu, żeby poczuć

się jak prawdziwy bohater westernu. Odkrywać Amerykę można również z Kolumbem, przy zacumowanym tuż przy wejściu do parku legendarnym statku Santa Maria. Dalej na gości czeka hawajska plaża, stacja kosmiczna i meksykańska hacjenda. W strefie leśnej można poznać ciekawostki związane z życiem rdzennych Amerykanów, a gry kreatywne zapewnią doskonałą zabawę całej rodzinie. „Twinpigs” pełny jest także miejsc piknikowych, zacisznych zakątków, gdzie można doskonale wypocząć.

Więcej informacji: [www.twinpigs.zory.pl](http://www.twinpigs.zory.pl)



## Leśny Park Niespodzianek Ustroń – Beskidy

Leśny Park Niespodzianek jest niczym zoo, ale w naturalnym środowisku. Stanowi dom dla 30 gatunków zwierząt. Po lesie swobodnie poruszają się muflony i daniela, sarny, a nawet żubry. Inne zwierzęta, m.in. szopy pracze, można podziwiać zza ogrodzenia. Przy parkowych ścieżkach, których łączna długość wynosi 3,5 km, stoją smukłe buki stanowiące fragment naturalnego lasu karpackiego. Wielką atrakcją są sokolarnia i sowiarnia, gdzie odbywają się pokazy lotów tych pięknych ptaków pod okiem profesjonalnych sokolników. W zamkniętych, sporych powierzchniowo wolierach żyją najwspanialsze okazy naszych rodzimych ptaków drapieżnych,

w tym myszołowy, kania czarna, kania ruda oraz orzeł przedni. Można tu również zobaczyć ptaki z innych kontynentów, np. bielika amerykańskiego czy aguię. Park z powodzeniem łączy edukację z zabawą. Wystarczy udać się do tutejszego Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej, gdzie można obejrzeć interesujące eksponaty, filmy i prezentacje multimedialne. Dla najmłodszych zwiedzających przygotowano Aleję Bajkową z 11 ruchomymi ekspozycjami znanych bajek, takich jak: Bolek i Lolek, Czerwony Kapturek czy Kot w Butach.

Więcej informacji: [www.lesnypark.pl](http://www.lesnypark.pl)





## Muzeum Fauny i Flory Morskiej i Śródlądowej Jaworze – Beskidy

Muzeum w Jaworzu działa przy Szkole Podstawowej nr 2 i powstało dzięki hojności jednego z mieszkańców – bosmana Erwina Pasternego, który pływał po świecie, zgłębiając przy tym tajniki życia oceanów. Zaczął też łowić, a następnie preparować różne stworzenia morskie. Część swojej kolekcji okazów przyrody mórz południowych podarował szkole w Jaworzu. W 2014 roku zbiory przeniesiono do nowo wybudowanego budynku Muzeum. Wśród najciekawszych eksponatów znajdują się m.in.: żółw morski, rekin (w tym rekin młot), ośmiornice, mięczaki, jeżowce. W sali ekspozycyjnej można wejść do łodzi i z niej wysłuchać opo-

wieści o morskich zwierzętach. To doskonała lekcja biologii i ekologii. W Muzeum odbywają się liczne prelekcje, wystawy, koncerty, sporo jest też organizowanych wyjść terenowych, m.in. wabienia ciem, obserwacje sów i nietoperzy, w których można uczestniczyć z dziećmi. Dzięki współpracy z Instytutem Biologii Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie większość eksponatów jest świetnie zachowana i powstają nowe ekspozycje. Od września podziwiać można również żywe motyle i inne stawonogi w nowo wybudowanej Motylarni.

Więcej informacji: [www.muzeum.jaworze.pl](http://www.muzeum.jaworze.pl)



## Stary Młyn Muzeum Dawnych Rzemioł – Żarki – Jura Krakowsko-Częstochowska

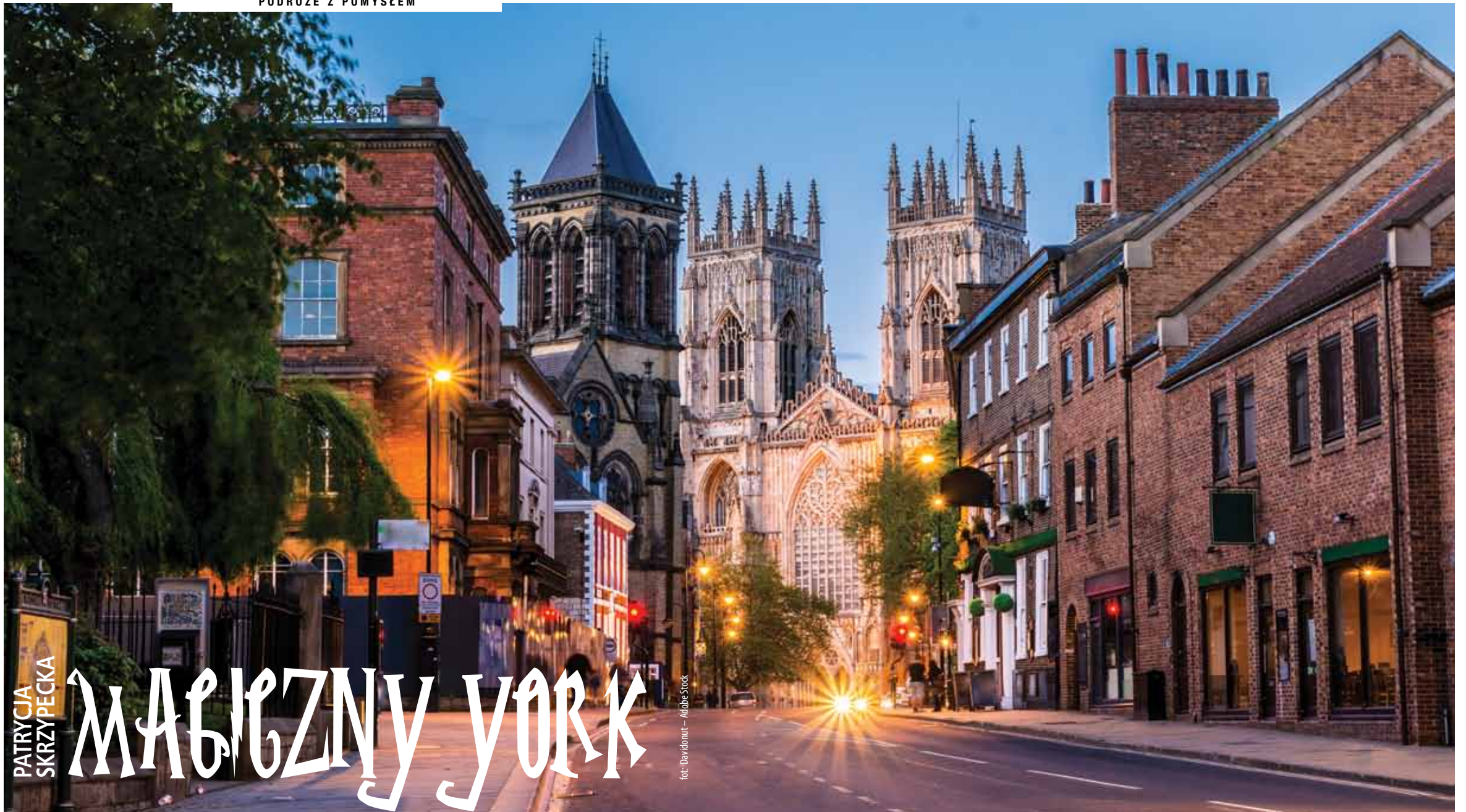
Muzeum w Starym Młynie przynosi odwiedzających w czasie. Ekspozycja prezentuje pięć rzemioł, które od wieków były obecne w Żarkach. Znajdują się tu oryginalne urządzenia, maszyny i narzędzia, które pozwolą najmłodszym poznać specyfikę pracy młynarza, piekarza, bednarza, kołodzieja czy szewca. I bez obaw, dzieci na pewno nie będą się nudzić! Bo to nie jest zwykłe muzeum. Tu eksponatów można dotykać, zaglądać do nich, wąchać i bawić się nimi. Dodatkowym atutem są multimedia, sluchowiska, filmy, interaktywne gry

oraz fachowi przewodnicy, który w ramach spaceru po Starym Młynie opowiedzą o dawnych rzemieślnikach. Podczas zwiedzania każdy może wcielić się w rolę młynarza i spróbować zrobić mąkę na żarnach. Przy stanowisku bednarza można zobaczyć, jak tworzona jest beczka, a u szewca czeka ciekawa gra. Dla rodzin przygotowano specjalny bilet rodzinny oraz pakiet interaktywnych warsztatów.

Więcej informacji: [www.muzeumzarki.pl](http://www.muzeumzarki.pl)



Artykuł pod patronatem Śląskiej Organizacji Turystycznej  
ul. Mickiewicza 29, 40-085 Katowice  
tel. 32 207 207 1, [info@slaskie.travel](mailto:info@slaskie.travel)  
[www.slaskie.travel](http://www.slaskie.travel)

PATRYCJA  
SKRZYPECKA

# MAGICZNY YORK

fot.: Davidmut - Adobe Stock

**JEST NA ŚWIECIE KILKA NIEZWYKŁYCH MIEJSC,  
KTÓRE Z CZYSTYM SUMIENIEM MOŻNA POLECIĆ KONESEROM.  
NIEWĄPLIWIE NALEŻY DO NICH YORK  
W ANGIELSKIM HRABSTWIE NORTH YORKSHIRE. YORK TO ŚWIAT FANTASTYKI  
ZAWARTY W JEDNEJ MALEŃKIEJ ULICZCE.**

## **CZARODZIEJSKA ULICZKA SHAMBLES**

Zachwyca mnie w niej magia, związana ze słynną serią książek J.K. Rowling o Harrym Potterze. York zaprasza wszystkich mugoli\* na ulicę Shambles, gdzie mogą przez chwilę zapomnieć o otaczającym ich świecie i poczuć się naprawdę magicznie. Ta niezbyt długa uliczka dosłownie przenosi do świata czarodziejów. Można tu nawet zaparkować własną miotłę i zakupić różdkę. Shambles zabudo-

wana jest zabytkowymi budynkami niegdyś należącymi do rzeźników. Niektóre z nich pochodzą z XIV wieku. Jest to najstarsza zabytkowa część Yorku. Jako osoba zafascynowana Harrym Potterem nie mogłam pominąć w swojej podróży tej uroczej uliczki. Spacerując nią, można na moment zapomnieć, że jest się zwykłym mugolem, a cienka linia pomiędzy światem magii i fantazji a światem realnym powoli się zaciera.

\* mugol – (poza)magiczna osoba z książek J.K. Rowling o Harrym Potterze



foto: Patrycja Skrzypecka



foto: Patrycja Skrzypecka



foto: Patrycja Skrzypecka



foto: Patrycja Skrzypecka



foto: Patrycja Skrzypecka

The shop that must not be named oferuje magiczne różdżki ze świata czarodziejów, oraz parking – tu zostawisz swoją miotłę

Świat wikingów – cudowności-koszmarności

Magiczna uliczka Shambles

Sklepik „kupców duchów” w Yorku

Muzeum kolejowe

## THE SHOP THAT MUST NOT BE NAMED

Jeżeli chce się zajrzeć do każdego sklepiku, konieczne trzeba uzbroić się w cierpliwość. Shambles York jest tak słynny, że spotkamy tu mnóstwo grup turystów z całego świata. Warto tu zaopatrzyć się w kilka różdżek, ksiąg lub eliksirów. Można je znaleźć w 9 i 3/4 Shambles York, warto też zahaczyć o sklep, którego nazwa wiąże się z postrachem świata czarodziejów – Voldemortem, czyli tym, którego imienia nie można wymawiać. *The shop that must not be named* oferuje ciekawe pamiątki, którymi można obdarować rodzinę oraz przyjaciół.

Jeden z malutkich XIV-wiecznych budynków jest poświęcony słynnym wikingom. Półki są tu zastawione wspaniałymi kielichami oraz kufkami w kształcie wikingów, a wszystko dookoła krzyczy, że to sklep barbarzyńskich, ale walecznych Normanów.

Aż żal, że to magiczne miejsce nie ciągnie się jak mury otaczające York przez 13 kilometrów. Dosty szybko trzeba wracać do szarej rzeczywistości, ale warto wpaść na uliczkę Shambles, żeby chociaż na chwilę poczuć się jak nie z tej ziemi.

## MAJESTATYCZNA YORK MINSTER

Najbardziej majestatyczny średniowieczny budynek Yorku to katedra gotycka York Minster. Ta największa katedra w Anglii jest siedzibą arcybiskupa Yorku. Historia katedry jest równie interesująca, co jej imponujący wygląd. Powstała w kilku etapach i jest zbudowana na planie

krzyża w miejscu katolickiego kościoła z 627 r. Zwiedzając katedrę, warto nacieszyć oczy wspaniałym witrażem autorstwa Johna Thortona ze scenami z Księgi Rodzaju oraz Apokalipsy św. Jana. Budowę świątyni zakończono w 1472 r. Katedra szczęśliwie przetrwała wojnę domową, pożary oraz podpalenie i do dziś cieszy swoim majestatem koneserów sztuki.

## MURY Z CZASÓW RZYMSKICH

Mury otaczające York zbudowali Rzymianie około 71 roku. Niestety nie dotrwały w całości do dziś. Do miasta można się dostać przez cztery główne bramy – Walmgate Bar, Bootham Bar, Micklegate oraz Monk Bar. Są jeszcze dwie inne, mniejsze – Fishergate Bar oraz Victoria Bar.

## JORVIK VIKING CENTRE

W 866 roku York zdobyli pogańscy wikingowie i osiedli tu na stałe. Nazwali miasto Yorvik i uczynili je swoją stolicą. Stąd wyruszyli na łupieżcze wyprawy i grabili okolice. Mimo że zarzuca im się mało etyczne barbarzyńskie napaści i różne nieczyste czyny, to jednak wikingom Anglia zawdzięcza rozwój szlaków morskich. W Yorku zatem nie mogło zabraknąć muzeum wikingów. Turyści są zachwyceni Jorvik Viking Centre. Miejsce to realistycznie odzwierciedla osady wikingów oraz ich codzienne życie. Spotkamy tu ruchome lalki, a nawet pocujemy nie zawsze miły zapach z zagrod dla zwierząt. Po osadzie podróżuje się wagonikami, słuchając opowieści nagranych przez lektora. To wspaniała lekcja historii i nietypowa forma zwiedzania

muzeum. W mieście jest jeszcze kilka muzeów: muzeum historii – Yorkshire Museum, ogrody muzealne – York Museum Garden, muzeum kolejnictwa – National Railway Museum, muzeum zamkowe – York Castle Museum, średniowieczne muzeum – Barley Hall, muzeum rolnictwa regionu – Murton Park, i coś dla fanów słodkości, czyli muzeum czekolady – York's Chocolate Story.

## ODPOCZYNEK KONIECZNIE W PUBIE

Na każdym kroku można tu spotkać typowe angielskie puby. Szczególnie urokliwy charakter mają te malutkie, zaciemnione – wchodząc do środka, człowiek czuje się, jakby się cofnął w czasie. Surowe ściany z kamienia lub cegły, ciemne drewno, a gdzieś tam przyciemnione światło lamp.

Po odpoczynku w pubie można śmiało ruszać na zwiedzanie kolejnych wspaniałych miejsc. Warto zobaczyć ruiny opactwa benedyktów – Abbey St. Mary, a także galerie sztuki – York Art Gallery, ruiny zamku – York Castle bądź odwiedzić zabytkowy teatr – Theatre Royal.

## POLOWANIE NA DUCHY Z GHOST WALK YORK

Nieco odważniejszym osobom można polecić polowanie na duchy z Ghost Walk York. Jest to wycieczka z opowieściami o najstraszniejszych historiach miasta York. Kto by się spodziewał, że zabytkowe fasady mogą kryć makabryczne tajemnice, np. opowieść o Szarej Damie, którą zamurowano żywcem, i zobaczyć to na własne oczy podczas rekonstrukcji zdarzeń.

Turystom, którzy preferują bardziej relaksujące zajęcia, można zaproponować zakupy na rynečku przylegającym do ulicy Shambles. Można tu nabyć zarówno wspaniałe rękodzieła, jak i tradycyjne wyroby gramazeryjne.

Jeden dzień nie wystarczy, żeby zwiedzić miasto, atrakcji turystycznych jest tu naprawdę dużo. Jednak nawet przejeżdżając przez York 10 minut, można nacieszyć oczy wspaniałą architekturą, bo to miasto jest po prostu dziełem sztuki.



foto: Majdan – Katarzyna Stach



# IŁAWA

## PRZYJAZNY BRZEG DLA BIZNESU



@miastoilawa



ilawa.pl

fot: Iława z drona Michał Krzysztofiak

- strategiczny węzeł logistyczny i komunikacyjny
- 1,5h koleją z Warszawy
- najdłuższe jezioro w Polsce
- największa wyspa śródlądowa w Polsce
- porty lotnicze 1,5 h od Iławy
- bogata oferta edukacyjna, kulturalna, sportowa dla dzieci i młodzieży

Jest takie miejsce w Polsce, w którym możesz prowadzić biznes z pokładu żaglówki, a gdy zajdzie taka potrzeba, w półtorej godziny będziesz w biurowcu w Warszawie lub na pokładzie samolotu.

Jest takie miejsce, w którym zadbają o edukację Twoich dzieci, ich rozwój sportowy i kulturalny. Gdzie Twoi pracownicy po pracy wsiądą na rower, będą wędkować lub wybiorą się na romantyczny spacer brzegiem jeziora.

Jest takie miejsce, gdzie rozwój gospodarczy idzie w parze z przyrodą i ekologią.

**Jest takie miejsce... które inni też już zauważyli.  
Pozwól zakochać się w Iławie.**

# ELBLĄG

## MAGNESEM DLA BIZNESU

**DOGODNIE USYTUOWANY, DYNAMICZNIE ROZWIJAJĄCY SIĘ,  
MAJĄCY ODPOWIEDNIĄ INFRASTRUKTURĘ I DOBRY KAPITAŁ LUDZKI  
MA CZYM KUSIĆ INWESTORÓW.**

Najstarsze miasto województwa warmińsko-mazurskiego (1237 r.) już od średniowiecza pełniło ważne funkcje komunikacyjno-handlowe, korzystając z położenia na szlaku łączącym wschód i zachód Europy. Tak jest i dziś dzięki dwóm ważnym trasom: S22 (Berlin – Kaliningrad) oraz S7 (Budapeszt – Gdańsk). Rozwinięte są także połączenia kolejowe, można łatwo dojechać samochodem, a najbliższe lotnisko znajduje się w Gdańsku (40 min jazdy). Zaledwie 50 km stąd jest granica polsko-rosyjska.

### MORSKA POTĘGA

W czasach świetności hanzeatyckiej transport opierał się głównie na splywach rzekami, kanałami i żegludze morskiej. Choć zmieniły się czasy i technologia, to obecnie coraz częściej zwracamy się w stronę wody. Elbląg położony nad rzeką Elbląg jest największym portem Zalewu Wiślanego, jedynym portem morskim w województwie, obsługuje przybrzeżną żeglugę towarową i pasażerską po Zalewie Wiślanym i Bałtyku. Duże nadzieje związane są z przekopem Mierzei Wiślanej i swobodnym dostępem do Morza Bałtyckiego, dzięki czemu otwiera się perspektywa współpracy międzynarodowej, rozwoju transportu, przemysłu, usług. Przedsiębiorcy mogą li-

czyć tu na atrakcyjne oferty, wsparcie, a także na ulgi w ramach Warmińsko-Mazurskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Prócz sektora przemysłowego ważnym elementem strategii miasta jest rozwój turystyki w oparciu o już istniejące atrakcje (np. Kanał Elbląski), a także o te, które powstaną w przyszłości.

### RYNEK PRACY

Miasto oferuje kilkadziesiąt hektarów terenów inwestycyjnych nadających się na produkcję, rekreację, sport itd. Prócz świetnej lokalizacji, dobrego skomunikowania, rozwiniętej infrastruktury i atrakcyjnych ulg Elbląg może poszczycić się jeszcze czymś wyjątkowym: odpowiednim kapitałem ludzkim. Znajdują się tu dwie uczelnie: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa oraz Elbląska Uczelnia Humanistyczno-Ekonomiczna. Od niedawna działa też Elbląskie Centrum Edukacji Zawodowej, którego uczniowie kształcą się w ponad 20 zawodach. To znakomity potencjał na wykwalifikowaną kadrę w wielu specjalnościach. Warto dodać, że w powiecie elbląskim mieszka prawie 107 tys. ludzi w wieku produkcyjnym. Wielu z nich zatrudnionych jest u dotychczasowych potentatów: General Electric, FLSmith MAAG Gear Poland, Browar Elbląg, Meble Wójcik. Czas na kolejnych!



# NIEZWYKŁA DOLINA BARYCZY

fol.: archiwum Stowarzyszenia „Partnerstwo dla Doliny Baryczy”

**MOZAIKA STAWÓW, LASÓW, MOKRADEŁ I ŁĄK TO OBIETNICA  
ŚWIĘTEGO SPOKOJU, A TAKŻE ZAPROSZENIE DLA MIŁOŚNIKÓW TAJEMNIC,  
PRZYGODY I DOBREGO JEDZENIA. TO JEDNO  
Z NIEWIELU MIEJSC NA ZIEMI, GDZIE CZŁOWIEK NAPRAWDĘ ŻYJE  
W PRZYJAŹNI Z PRZYRODĄ.**

Dolina Baryczy leży na pograniczu Dolnego Śląska i Wielkopolski. Utworzono tu Park Krajobrazowy Barycz – największy w Polsce. Nazwa rzeki i doliny pochodzi od słowa „bara”, które oznaczało bagno albo mokradło. Płaski, szeroki i mokry teren idealnie nadawał się do budowy stawów. Wodą wypełniały się też wyrobiska po odkrywkach rudy darniowej, z której w średniowieczu wytapiano żelazo. Dzisiaj znajduje się tu największe skupisko stawów hodowlanych w Europie. Jest ich prawie trzy-

sta, od tych ogromnych po zupełnie malutkie. Najcenniejsze z nich – Stawy Milickie – zostały wpisane na listę Living Lakes, czyli jezior, odznaczających się w skali świata wyjątkowymi walorami przyrodniczymi i bogactwem ekosystemów.

## **KRÓLESTWO KARPIA I PTAKÓW**

Pierwsze stawy w Dolinie Baryczy zaczęły powstawać już w XIII w. i od zawsze były prawdziwym królestwem karpia, choć



foto: archiwum Stowarzyszenia „Partnerstwo dla Doliny Baryczy”



foto: D. Ołendzka

występują tu też inne ryby: karasie, liny czy amury. Historia tego zakątka wiąże się ze wspaniałymi rodami: Kurzbachowie, Maltzanowie, Hochbergowie i Hatzfeldowie przez stulecia rozwijali gospodarkę stawową, zostawiając nam dzisiaj akweny o łącznej powierzchni ponad 7 tys. hektarów! I choć człowiek starał się uporządkować tutejszy krajobraz, dziś w Dolinie Baryczy rządzą zwierzęta, głównie te skrzydlate. Na czystych ekologicznie, bardzo zróżnicowanych i chronionych terenach mieszka ponad 300 gatunków ptaków, z czego przeszło 170 regularnie tu gniazduje. Uważny obserwator wypatry m.in.: gęgawy, żurawie, bieliki, łabędzie, kormorany, remizy, bąki czy duże kolonie mewy śmieszki. Przy odrobinie szczęścia można tu również spotkać bardziej egzotyczne gatunki, choć najwspanialszym widokiem są przeloty dzikich gęsi.

### DZIKIE GĘSI

Wiosną i jesienią odpoczywają na stawach dzikie gęsi podczas wędrówek między łęgowskimi w tundrze a zimowymi ostojami w Europie Zachodniej. Zbierają się w ogromne stada, liczące nawet po kilkadziesiąt tysięcy osobników. Kiedy o świcie wszystkie wzbijają się w powietrze, słychać tylko huk skrzydeł i głośne gęganie. To niesamowite przeżycie.

Ale to tylko część „artystycznej” oferty Doliny Baryczy. W teatrze przyrody można podglądać rykowiska, obserwować nietope-

rze, zimą śledzić zwierzęce tropy. Na „bird watcherów” czekają czatownie i wieże widokowe. To zupełnie jak miejsce w pierwszym rzędzie, do tego łatwo dostępne, bo Dolinę połączyła sieć ścieżek przyrodniczych i tematycznych szlaków.

### ZAMKI, PAŁACE I OGRODY

Największą atrakcją turystyczno-kulturalną Żmigrodu jest zespół pałacowo-parkowy. Warto tu przyjechać, żeby się przekonać, jak piękne mogą być ruiny i ich otoczenie. Wspaniale utrzymana jest część parkowa z zabytkowymi starymi drzewami i malowniczym stawem. Ciekawa jest koncepcja otoczenia ruin konstrukcją pergoli. Żmigród to idealne miejsce na odpoczynek podczas podróży i punkt obowiązkowy podczas zwiedzania Doliny Baryczy. Pałac w Mojej Woli został obłożony korą dębu korkowego z Portugalii, a w dworze myśliwskim stoi piec, który wygląda jak pień wielkiego drzewa. Z kolei w dawnym majątku Maltzanów w Miliczu czeka skarb, którego pilnują mieszkańcy podziemnej krainy. Magnackie siedziby otaczają wspaniałe parki (rejestr zabytków wymienia ich ponad trzydzieści!), ze swego majestatycznego piękna słyną aleje dębów, drzew objętych niegdyś królewską opieką.

### SZKLANY ŚWIAT

Muzeum Bąki ma swoją siedzibę w Kreatywnym Obiekcie Multifunkcyjnym, który powstał w miejscu dawnej fabryki bombek

w Miliczu. Można tu zobaczyć ponad 6 tysięcy różnych wzorów ozdób choinkowych, ocalonych z fabrycznej wzorcowni. Nastrój w muzeum sprawia, że atmosferę świąt czuje się tu przez cały rok.

### ŚCIEŻKA ROWEROWA

Ścieżka rowerowa jest wytyczona dawną linią kolejki wąskotorowej, która przestała istnieć po niemal 100 latach funkcjonowania. Tory rozebrano i na ich miejscu zrobiono ścieżkę rowerową, która wiedzie z Sutowa do Gruszczy (ok. 25 km w jedną stronę). Droga jest całkowicie wyłączona z ruchu, więc jest bardzo bezpieczna. Prowadzi przez lasy i pola oraz przez małe i spokojne miejscowości, nie licząc Milicza. Wyznaczono osiem przystanków (Sutów, Pracze, Postolin, Kaszowo, Milicz Zamek, Milicz Wąskotorowy, Ruda Milicka i Grabownica), na kilku znajdują się wiaty turystyczne, nawiązujące do stylu dawnych stacji kolejowych.

Można tu przyjechać na kilka godzin, pożyczyć rower albo kajak i poznać niektóre oblicza tej krainy. Ale lepiej zostać na dłużej i nacieszyć się widokiem błyszczących stawów, zasnąć w uroczym domku w środku lasu, połowić ryby. Wyjątkowość Doliny Baryczy polega na tym, że ciągle najważniejsza jest w niej przyroda.



foto: D. Ołendzka



fot. Jarosław Malkowski – Adobe Stock



fot. D. Olenzka



fot. D. Olenzka

# NA POLSKO-CZESKIM POGRANICZU

Podróż po niesamowitych miejscach, wspaniałe atrakcje, spora dawka adrenaliny i niezapomniane imprezy... a to wszystko w ramach projektu  
Wspólne dziedzictwo / Společné dědictví

■ DOROTA OLENDZKA ■

## STOLICA POLSKIEJ PIOSENKI

Opole imponuje bogatym dziedzictwem kulturowym i zabytkami wysokiej klasy, a to, co w historii najcenniejsze, łączy z nowoczesnością. Miasto położone malowniczo nad Odrą zostało przyłączone do Polski 1020 lat temu. W tak wiekowym grodzie nie brak interesujących zabytków, jak Wieża Piastowska, pozostałości Zamku Piastowskiego, XIV-wieczny kościół św. Trójcy i klasztor Franciszkanów. Spacerując ulicą Studzienną, konieczne trzeba spojrzeć pod nogi – ten bruk pamięta rządy Piastów!

Od 1963 r. jest tu organizowany Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej. Ostatnio Amfiteatr 1000-lecia, w którym odbywa się festiwal, został przekształcony w Narodowe Centrum Piosenki, gdzie koncerty odbywają się przez cały rok. Mieści się tu też jedyne i niepowtarzalne Muzeum Polskiej Piosenki. Zwiedzając miasto, warto się udać nad Młynówkę – stare koryto Odry, przejść przez Zielony Mostek, zwany Groszowym, i dotrzeć do Opolskiej Wenecji, gdzie domy wyrastają prawie z wody.

## PRUDNIK W PIGUŁCE

Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że Prudnik był dawniej największym i najbogatszym miastem Górnego Śląska. Był też bardzo prężnym ośrodkiem przemysłu włókienniczego, a piękne góry i zabytkowe budowle były świadkami wielu ciekawych historii, które warto odkryć. Najstarszy zabytek Prudnika to Wieża Zamkowa – pozostałość średniowiecznego zamku, zbudowanego pod koniec XIII wieku przez Czechów. Warto też zobaczyć XIX-wieczną willę rodziny Frankel nazywaną „Białym Domem”. Prudnik był kiedyś „miastem tkaczy i szewców”, więc warto odwiedzić Centrum Tradycji Tkackich i Muzeum Ziemi Prudnickiej.

## NAJSTARSZE UZDROWISKO Z WODAMI LECZNICZYMI

Dla wielbicieli wodolecznictwa, uzdrowisk i wskakiwania do zimnej wody oraz zachwycających, górskich widoków i czystego powietrza Uzdrowisko Jeseník – Lazne to miejsce idealne. Leży w Republice Czeskiej tuż przy polskiej granicy. Miasto posiada naprawdę ciekawą historię. Tutaj można się dowie-

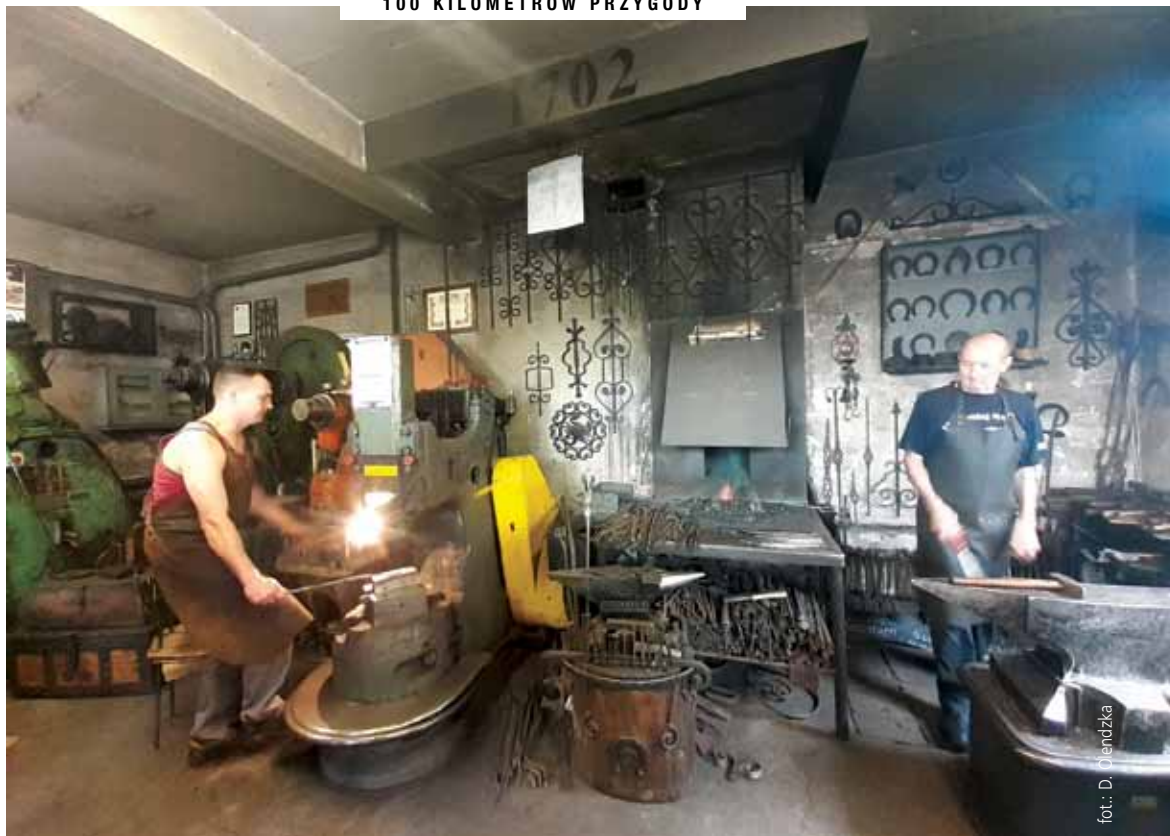
dzieć, skąd pochodzi nazwa „prysznic”! Na szczególną uwagę zasługują ścieżka kuracji wodnej. Wysięk fizyczny połączony z gwałtownym ochładzaniem ciała źródłaną wodą działa cuda. Dzisiaj każdy może za darmo skorzystać ze ścieżki znajdującej się w pobliżu sanatorium Priessnitz.

## NIE TYLKO PLAN FILMU „JASMINUM”

Zamek w Niemodlinie to perła Opolszczyzny. Dzisiaj to też ważne centrum historii i kultury. W 1313 roku rodzina księcia Bolesława I wzniosła zamek, aby bronić ziem opolskich. Miał burzliwą historię i zaledwie od pięciu lat udostępniany jest zwiedzającym. Planów jest sporo i widoczne już są efekty prac remontowych. Zamek powoli podnosi się z ruiny. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to za parę lat będzie tu prawdziwa perełka. W piwnicach jest już prezentowana część kolekcji ikon. W 2017 roku obiekt zwyciężył w konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej w kategorii Top Zamki i Pałace w Polsce.

Więcej na: [www.tourism-pl-cz.eu](http://www.tourism-pl-cz.eu)





fot.: D. Ołendzka

## Kraina **GÓRNEJ ODRY**

W południowo-zachodniej części województwa śląskiego, na pograniczu z republiką Czeską i województwem opolskim, znajduje się malowniczy obszar z bogatym dziedzictwem kulturowym. Warto poznać najpiękniejsze zamki, pałace i dwory oraz tradycje, zwyczaje i legendy tej ziemi.

■ DOROTA OLENDZKA ■

### **BIENKOWICE** **NAJSTARSZA KUŹNIA W POLSCE!**

Prowadzi ją dziewiąte już pokolenie rodziny Sochów – mistrzów kowalstwa artystycznego. Cały czas funkcjonuje w tym samym miejscu, mimo że przeszła panowanie: monarchii austriackiej, pruskie, Republiki Weimarskiej, III Rzeszy, a od 1945 r. znajduje się na terytorium Polski.

Wszystkie pochodzące z tej kuźni urządzenia, których już się nie używa, zgromadzono w jednym miejscu i w 1998 r. rodzi-

na Sochów otworzyła największe prywatne muzeum kowalstwa w Polsce. Znajdują się w nim m.in: palenisko kowalskie napędzane skórzany miechem, kowadła, imadło, narzędzia do podkuwania koni, kleszcze kowalskie, nożyce do blachy, spęczarka, giętarka do obręczy kół, dwie ręczne wiertarki oraz jedna napędzana pasem transmisyjnym czy przyrząd służący do wciągania stalowej obręczy na drewniane koło.

Muzeum Kowalstwa i Kuźnia rodziny Sochów jest i pozostanie dla wielu pokoleń źródłem wiedzy na temat kowalstwa oraz

obrazem historii i tradycji regionu, który z przemysłem związany jest od stuleci.

### **ZAMEK W TWORKOWIE**

Niedaleko Raciborza w XVI w., na miejscu średniowiecznej warowni, wzniesiono gotycki zamek, który przez wieki zmieniał wygląd i właścicieli. Styl neorenesansowy nadał mu Hrabia von Saurma-Jeltsch. Jednak w latach 30. XX w. obiekt zamienił się w ruinę po pożarze, który był próbą wyłudzenia ubezpieczenia. W trakcie działań wojennych spłonął po raz drugi, a w 1957 r. pojawił się pomysł rekonstrukcji. Dopiero kilka lat temu wójt gminy Krzyżanowice, Grzegorz Utracki, tchnął tu nowe życie. Teren ruin, przyległy park, basen, kuchnia letnia, staw Trzeciok i ścieżka Hroza tworzą teraz piękny i ciekawy teren, gdzie można aktywnie wypocząć, zrelaksować się i podziwiać ruiny pięknego niegdyś zamku.

### **OSTRAVA – DOLNI VITKOVICE**

To dziś osobliwe muzeum techniki oraz przestrzeń społeczna i kulturalna, która powstała po tym, jak w 1998 roku zamknęły się bramy działającej tu dawniej huty i kopalni. Coś dla siebie znajdują tu zarówno dorośli, jak i dzieci. Teren kopalni Hlubina jest zrewitalizowany i odbywają się tu imprezy kulturalne, edukacyjne, warsztaty i różnego rodzaju wydarzenia. Miłośnicy dobrej muzyki przybywają tu na festiwal Colours of Ostrava. Niepowtarzalny klimat ma Wielofunkcyjna Sala

Gong, która powstała w ramach konstrukcji historycznego zbiornika gazu. Można zwiedzać też tereny wokół i sam obszar kopalni. A konstrukcja ze szkła i stali „Bolt Tower” będąca platformą widokową połączoną z kawiarnią została nadbudowana nad wielkim piecem i jest obecnie najwyższym punktem dostępnym dla zwiedzających w Ostrawie. Dla dzieci jest tu centrum Świat Techniki. Stałe ekspozycje obejmują Świat Dzieci, Świat Nauki i Odkryć, Świat Cywilizacji oraz Świat Przyrody. Zwiedzanie i zdobywanie wiedzy odbywa się tu przez doświadczenia i zabawę. Jest też kino 3D i Tatr Nauki.

### **ZESPÓŁ PAŁACOWO-ZAMKOWY** **HRADEC NAD MORAVICÍ**

Zamek pamięta czasy gotyku, ale na przełomie XVI i XVII w. nadano mu styl renesansowy. Jego właścicielami od XVIII w. byli książęta Lichnovscy. „Zamkiem Białym” zaczęto go nazywać w drugiej połowie XIX wieku dla odróżnienia od „Zamku Czerwonego”, który jest budowlą neogotycką. W zamku przebywał Ludwig van Beethoven, którego sponsorem był jeden z właścicieli. Warto pospacerować po parku w stylu angielskim. Podobno w Hradcu spotkali się wysłannicy weselni księżniczki czeskiej Dobrawy z posłami Mieszka I. Dziś na zamku odbywa się wiele wydarzeń kulturalno-społecznych.

więcej na: <https://www.euroregion-silesia.pl>



fot.: D. Ołendzka



Lokalni  
polecają

WEŹ NA JĘZYKI PRZYSMAKI  
MAI I BARTOSZA

## SZLAKIEM MAŁOPOLSKICH SMAKÓW

**A może by tak rzucić wszystko i ruszyć w kulinarną podróż po Małopolsce? Czy do tradycyjnych smaków regionu – oscypków, maczanki krakowskiej, kwaśnicy, obwarzanka czy śliwowicy dołączyły nowe? Czy znane przysmaki odkryjemy w nowoczesnej formie? Co poleciliby nam miejscowi eksperci? Na smakowite szlaki Małopolski zapraszają ambasadorowie kampanii „Małopolska. Poznajmy się”.**

Śledząc współczesne trendy kulinarne, można zauważyć coraz wyraźniejszą tęsknotę za regionalną kuchnią oraz produktami naturalnymi – i nic nie zapowiada tego, by miała to być chwilowa moda. Dla wielu to nie tylko kwestia szacunku dla tradycji, ale też styl życia. Małopolska kuchnia to niezwykle, różnorodne bogactwo smaków. Mistrzowsko wykorzystuje lokalne produkty, łącząc nowe trendy światowej kuchni z polską tradycją. Od czego zacząć kulinarną podróż poza utartymi szlakami?

**SIELSKI ODPOCZYNEK Z DOMOWĄ KUCHNIĄ**  
Dwa-trzy dni, a może cały tydzień spokojnego odpoczyn-

ku w gospodarstwie agroturystycznym? Brzmi zachęcająco nie tylko dla tych, którzy nie mają własnej działki. Dla spragnionych lasów, grzybów i pysznych lokalnych serów dobrym kierunkiem jest Gościniec Banica w Beskidzie Niskim. Przywita Was tam wielki brodacz ze stadem kóz i wspianą domową kuchnią, kozimi serami, które sam wyrabia, i pachnącym chlebem, który sam piecze. Wszystko, co możecie tam zjeść, robione jest przez gospodarzy – mówi Maja Dutkiewicz, dziennikarka kulinarna Radia Kraków, ambasadorka kampanii „Małopolska. Poznajmy się”. Potrzebujecie świętego spokoju i pysznego, domowego jedzenia? Głowy na pewno odpoczną, a i brzuchy będą zadowolone.



## TARG PIETRUSZKOWY

Naturalnie, lokalnie i bezpośrednio – tak w trzech słowach można opisać Targ Pietruszkowy na krakowskim Podgórzu. Idea tego, jak i innych targów jest odpowiedzią na rosnące potrzeby mieszkańców, a także szefów kuchni poszukujących lokalnych, naturalnych produktów najwyższej jakości.

*To jedyny w Polsce targ, który zaliczono do elitarnego grona 69 tzw. Targów Ziemi (Earth Market), czyli miejsc, których jakość gwarantuje International Slow Food*

– opowiada Bartosz Wilczyński, Promotor Kulinarny, znawca kuchni i wina, ambasador kampanii „Małopolska. Poznajmy się”. I dodaje: To tu można spróbować ekologicznych produktów z Małopolski i takich, w których uprawa czy hodowla odbywa się w sposób tradycyjny, bez chemii. Gospodarstwa są niewielkie, maksymalnie do 15 hektarów. Warunkiem jest też to, by były oddalone od Krakowa nie więcej niż 150 kilometrów. Sprzedający oferują to, co sami wytworzyli. Wszystkie stoiska są odpowiednio oznaczone, więc od razu wiadomo, które z nich są eko, a które jeszcze nie.

Ponadto dla fanów targu od niedawna organizowane są specjalne wycieczki do rolników i hodowców, którzy sprzedają tam swoje produkty. Jeśli szukacie miejsca, od którego można zacząć poznawać smaki Małopolski i ludzi, którzy są pasjonatami dobrego jedzenia, musicie trafić na Targ Pietruszkowy.

## STARY KLEPARZ

Cukiernia, tureckie przysmaki, sklepik z holenderskimi serami, trzy bistra serwujące specjalizacje kuchni azjatyckich oraz kawiarnia z tradycjami – to tylko część kultowego Starego Kleparza w Krakowie, który działa od 1366 roku.



– Na Rynku Kleparskim w świeże warzywa, owoce, mięso czy sery zaopatrują się często starsi mieszkańcy Krakowa. Poznać ich można od razu, bo zakupy robią z koszykami w dłoniach i nierzadko w kapeluszu na głowie – mówi Maja Dutkiewicz. I dodaje:

– Handlują tu całe pokolenia rolników, hodowców i wytwórców z Małopolski. W tygodniu na Starym Kleparzu funkcjonuje mnóstwo kiosków i budek, w których dostać można świetne jedzenie. Właściciele niektórych z nich cyklicznie gotują w pobliżu swoich stoisk, można więc skosztować różnych specjalów. To wszystko sprawia, że Stary Kleparz zmienia swój charakter i jest odwiedzany już nie tylko przez tradycyjną klientelę, ale także przez osoby poszukujące najwyższej jakości produktów lokalnych, np. najlepszych krakowskich szefów kuchni, poszukujących składników do swoich nowatorskich dań.

Stary Kleparz wychodzi naprzeciw trendowi poszukiwania i chęci odkrywania nowych, ciekawych smaków. To tu organizowane są imprezy kulinarne, takie jak Art&Food Bazar czy Najedzeni Fest.

– Kleparz zamienia się w jedną wielką restaurację na świeżym powietrzu. Kulinaryni aktywiści, ale także znani szefowie kuchni serwują jedzenie wprost ze stoisk. A to wszystko zaledwie 10 minut spacerem od Rynku Głównego – opowiada Bartosz Wilczyński.

To kolejny przykład na to, że targi dbają o wysoką jakość produktów i nie są już kojarzone jak dawniej, z podstawowymi, dużymi zakupami. Obok Starego Kleparza znajduje się także plac Handelka, na którym cyklicznie organizowany jest targ.

## GEŚ W DYMIE

Nowoczesna kuchnia poza utartym szlakiem? Kulinaryni eksperci Maja i Bartosz polecają restaurację Geś w Dymie w Łaskowej na Sądeckim.







fot. Marcin Juha – Adobe Stock

*Szef kuchni Marcin Pławecki jest uznanym królem polskiej gęsiny, jego półgęski nie mają sobie równych, a restaurację prowadzi z pomocą całej rodziny*  
 – mówi Maja Dutkiewicz.  
 – Nieopodal restauracji znajduje się zamek w Wiśniczu, do którego zwiedzenia zachęcamy. Co ciekawe, na tym właśnie zamku powstała pierwsza zachowana polska książka kucharska, czyli „Compendium ferculorum, albo zebrań potraw”  
 – dodaje Bartosz Wilczyński.

## MAŁOPOLSKIE WINNICE

Nie można zapomnieć, że początek jesieni to intensywny czas w winnicach i okres winobrania.

– Uwielbiamy przede wszystkim winnice położone na Małopolskim Szlaku Winnym. Często odwiedzamy winiarzy jurańskich, a także tych z okolic Tarnowa. Ceniemy ich pracę i niesamowity rozwój. Ich wina z przyjemnością serwujemy na kolacjach i degustacjach komentowanych  
 – mówi Bartosz Wilczyński. I dodaje:

– A jak wino, to i sery, najlepiej górskie. Te w sezonie od ulubionych baców. Polecamy Jarka Buczka z Bacówki u Bucka w Ochotnicy Górnej oraz Wojtka Komperdę i jego bacówkę na Hali Majerz w Pienińskim Parku Narodowym.

To właśnie w Małopolsce zarejestrowanych jest najwięcej winnic. Winobranie już się rozpoczęło, więc teraz szczególnie warto wybrać się tam na wycieczkę.

## SZCZYZYCKIE PRYSMAKI

– Kulinarynych powodów, aby wybrać się do Szczyrzycy w Beskidzie Wyspowym, jest co najmniej kilka. W Szczyrzycu koniecznie trzeba odwiedzić opactwo Ojców Cystersów i przyklasztorny browar, w którym od 1623 roku robi się i podaje piwo szczyrzyckie. Znamcy mówią, że jest ono dobre i uczciwe

– opowiada Maja Dutkiewicz. I dodaje:

– Po drugie, dobrym pomysłem na wypad jest Wioska Indiańska, w której przespać się można w prawdziwym tipi. Namioty rozbite są w starym jabłoniowym sadzie, liczącym sobie pół wieku. Robią tam cydr Frys, wytrawny, naturalnie gazowany i niefiltrowany, oraz inne owocowe cuda z drzew rosnących w sadzie.

Polecamy także sprawdzić gospodarstwo agroturystyczne Koziarnia i RestoBar Ogień w Szczyrzycu. Oba koncepty są owocem pracy rodziny Lorków. Gości Koziarni witają umieszczone na drzwiach żółte plakietki przewodnika Gault&Millau. Ogień to najmłodsze dziecko i restauracja działająca w systemie pop-up (czyli w niektóre weekendy), w jej ławach zasiadają smakosze z całego kraju i gotują znanymi szefowie kuchni – mówi Bartosz Wilczyński.

## KRAINA WÓD

– Są niezwykle cenne, unikatowe i stanowią jedno z największych bogactw naturalnych Małopolski. Te do picia



mogą stanowić doskonałą suplementację diety. Te o właściwościach leczniczych mogą wspierać leczenie wielu schorzeń. Nasz region to niekwestionowany lider pod względem występowania wód mineralnych i leczniczych w kraju.  
 – mówi Tomasz Urynowicz, wicemarszałek województwa małopolskiego. I dodaje: To właśnie z Małopolski pochodzi co trzecia woda butelkowana, którą znajdziemy na sklepowej półce, i to właśnie tu znajduje się ponad trzydzieści procent wszystkich źródeł wód leczniczych w kraju. Nigdzie indziej w Polsce nie znajdziemy też takiej liczby basenów z wodami termalnymi.

– Mapa Małopolski obfituje w mnóstwo smaków wartych odkrycia. Na ministerialnej Liście Produktów Tradycyjnych mamy ponad 180 pozycji. Każdy z tych małopolskich produktów jest zaproszeniem do niezwykłej podróży kulinarnej  
 – mówi Grzegorz Biedroń, prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej. I dodaje:

– Zapraszamy do dodawania swoich poleceń, nie tylko kulinarnych, na stronie internetowej [www.poznajmysie.malopolska.pl](http://www.poznajmysie.malopolska.pl) w specjalnie przygotowanym do tego formularzu.

O kampanii: Kampania „Małopolska. Poznajmy się” ma na celu aktywizację mieszkańców Polski do realizacji podróży turystycznych do Małopolski oraz ukazanie regionu jako idealnego miejsca do wypoczynku w duchu „slow”, czyli

niespiesznego, uważnego podróżowania. Podkreśla również bezpieczeństwo – Małopolska jest liderem w skali kraju co do liczby obiektów posiadających certyfikat Polskiej Organizacji Turystycznej „Obiekt bezpieczny higienicznie”. Kampania promocyjna realizowana przez Województwo Małopolskie i Małopolską Organizację Turystyczną potrwa do końca 2020 r.

Więcej informacji:

[www.poznajmysie.malopolska.pl](http://www.poznajmysie.malopolska.pl)





FOT.: P. Gęsiński



FOT.: P. Gęsiński

# EKOSERCE MAZOWSZA BIJE W GRZYBOWIE

**W OTOCZENIU ŁĄK, PASTWISK I NIEWYSOKICH WZGÓRZ, 28 KM OD PŁOCKA,  
WE WSI GRZYBÓW ZNAJDUJE SIĘ GOSPODARSTWO EKOLOGICZNE,  
KTÓRE JUŻ OD PONAD 20 LAT POKAZUJE, JAKIE ZNACZENIE  
MA ZDROWA ŻYWNOSĆ I ILE SZCZĘŚCIA DAJE ŻYCIE W HARMONII Z NATURĄ.**

■ ALINA WOŹNIAK ■

To jest coś więcej niż ekogospodarstwo. To świetnie zorganizowane, przyjazne środowisku przedsięwzięcie: uprawa zbóż, warzyw i roślin na 28 hektarach ziemi bez pestycydów, ekologiczna hodowla kóz i krów, serownia, piekarnia, a do tego mnóstwo inicjatyw, które porywają lokalną społeczność i edukują pasjonatów zrównoważonego rozwoju. To także magnes dla turystów i rolników, którzy chcą wzbogacić wiedzę o ekologii.

## W TYM SZALEŃSTWIE JEST METODA...

Sercem i mózgiem tego niezwykłego miejsca jest duet: Ewa i Peter Stratenwerth. On – Szwajcar, który porzucił rodzinną Bazyleę i na kilka lat przeniósł się w Alpy, gdzie odnalazł się w codzienności farmerskiej, potem szukał nieskażonego cywilizacją miejsca poza Europą Zachodnią. Trafił na Mazowsze i tu kupił stare, podupadłe gospodarstwo – bez

wody i kanalizacji. Wszystko po to, aby realizować swe młodzieńcze ideały. W tamtych czasach ktoś taki wydawał się szaleńcem.

Wulkanem pozytywnej ekoenergii jest żona Petera – Ewa Smuk, warszawianka, z wykształcenia biolog-antropolog, inicjatorka Klubu Zdrowego Odżywiania w Ośrodku Edukacji Ekologicznej EKO-OKO, współorganizatorka pierwszych kiermaszów żywności ekologicznej (to na nich Peter sprzedawał wypiekany przez siebie chleb). Oboje zainicjowali tzw. ekologiczne soboty, kiedy to warszawiacy przyjeżdżali na wieś, do gospodarstwa Petera. Wówczas był to nowatorski pomysł. Wkrótce para (już małżonków) z impetem rozwinęła działalność, dzięki której prowincjonalny zakątek przeistoczył się w centrum działań ekologicznych, znany nie tylko w Polsce, ale i w Danii, Niemczech czy Szwajcarii.

## WSI SPOKOJNA, WSI ZDROWA...

Cisza, wierzby, ekologiczne łąki, pola, niedaleko Wisła z jej przyrodniczym bogactwem... Taki jest Grzybów. W końcu lat 80., gdy znaczenie słowa „eko” znała tylko garstka zapaleńców, działało tu Kółko Rolniczo-Ekologiczne ZIARNO. Jego członkowie gospodarzyli bez chemii, odwiedzali szwajcarskich farmerów i podpatrywali stosowane przez nich metody naturalnych upraw. Grzybów to jedna z pierwszych polskich wsi, która po latach PRL-owskich nakazów nawozowych – wróciła do do-

brych nawyków, do tego, jak to dawniej bywało – prosto i bez chemii.

Dziś przy gospodarstwie Ewy i Petera działa Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne ZIARNO, którego nazwa nawiązuje do tamtych pionierskich działań. Organizuje warsztaty i zajęcia dla dzieci (grupy przedszkolaków i uczniów z miast są zachwycone!), kursy i seminaria dla dorosłych, spotkania rozwojowo-edukacyjne dla kobiet, warsztaty (np. zielarskie, stolarskie, malowania na szkle) i wydaje pismo „Wieści z nad Wisły”.

## UNIWERSYTET I CHLEB Z SEREM

Gospodarstwo Ewy i Petera ma niezbędne certyfikaty Agrobiotestu, korzysta z energii odnawialnej, współpracuje z instytucjami i stowarzyszeniami w Polsce i Europie, zatrudnia lokalnych mieszkańców, organizuje różne wydarzenia: od Święta Michała i Święta Ziemi po warsztaty zielarskie. Tu działa też pierwsza w Polsce ekopiekarnia z piecem opalonym drewnem i własnym niewielkim młynem wyposażonym w kamienne żarna. Stąd pochodzi m.in. chleb hruby – pełnoziarnisty razowy chleb na zakwasie z ekologicznej mąki. Obok dojrzewają sery żółte, do produkcji których używa się mleka od kóz i krów pasących się na ekologicznych łąkach. Tygodniowo wypiekanych jest ponad tysiąc bochenków i powstaje 20 kg sera. Te produkty można kupić na warszawskim biobazarze oraz w sklepach z ekologiczną żywnością.



FOT.: A. Sochali

## PRZEPIS NA CHŁEB PSZENNY NA ZAKWASIE ŻYTNIM

Poprzedniego dnia przygotować zaczyn:

- ▷ 725 g mąki żytniej eko 750,
- ▷ 50 g mąki pszennej eko 750,
- ▷ 200 g zakwasu żytniego,
- ▷ 450 g wody.

Wszystko razem wymieszać i zostawić pod przykryciem na noc. Następnego dnia przygotować:

- ▷ 4025 g mąki pszennej eko 750 (w tym 1/2 kg mąki razowej),
- ▷ 200 g mąki żytniej eko 750,
- ▷ 2300 g wody.

Zagnieść ciasto i zostawić na 1 godzinę.

Po godzinie dodać zaczyn i 90 g soli, zagniatą przez parę minut i pozostawić na 50 minut.

Po 50 minutach „składać” ciasto dla uzyskania gładkiej powierzchni.

Przykryć i zostawić na 50-100 minut do wyrośnięcia.

Potem podzielić ciasto na porcje po 800 g i włożyć do form chlebowych-koszyków na 2-2,5 godziny, Przed włożeniem do pieca posmarować wodą i posypać czarnuszką.

Piec ok. 40-45 minut.

Zwieńczeniem działań i pasji gospodarzy jest Ekologiczny Uniwersytet Ludowy w Grzybowie, w którym kształcą się rolnicy i pasjonaci ekologicznych upraw. Mają praktyki tu i w innych ekofarmach, zdobywają wiedzę teoretyczną i praktyczną – poznają rośliny, naturalne nawożenie, badają strukturę gleby, uczą się rzemiosł. W dzisiejszym zawirowanym (i zawirowanym) świecie płynie stąd ważny przekaz: rolnictwo naturalne spełnia marzenia o wolnym i szczęśliwym życiu.

## DZIEDZICTWO MAZOWSZA

Biopiekarnia „W Grzybowej Arce” należy do prestiżowej Sieci Dziedzictwa Kulinarne Mazowsza. Naturalny skład chlebowy hruby, ich walory smakowe i tradycyjna metoda wytwarzania są doceniane przez konsumentów, a jednocześnie promują region, w którym powstają. Lokalne dania, tradycja i malownicze pejzaże są magnesem dla turystów chcących odpocząć od zgiełku miasta. Mogą tu cieszyć się kontaktem z przyrodą, smakować i... robić zdjęcia, choćby po to, by wziąć udział w Mazowieckim Konkursie Fotografii Kulinarnej. To kolejna inicjatywa promująca walory Mazowsza.

Więcej informacji:

<http://www.hruby.grzybow.pl>  
[www.mazovia.pl](http://www.mazovia.pl)



FOT.: A. Sochali



## POLO Nus PRZYPOMINA O KONIECZNOŚCI NOSZENIA MASECZEK W TRAKCIE PODRÓŻY!

Zarówno na terenie Dworca Autobusowego Warszawa Zachodnia, jak i w autokarach Polonus obowiązują rygorystyczne procedury bezpieczeństwa, tj. obowiązek noszenia maseczki zakrywającej usta i nos.

Podróże z Polonusem są bezpieczne i komfortowe. Na pokładach autobusów oraz na dworcu obowiązuje reżim sanitarny:

- wszyscy pasażerowie powinni posiadać maseczkę ochronną i podróżować w niej,
- dworzec oraz pojazdy są regularnie dezynfekowane za pomocą profesjonalnych urządzeń do czyszczenia elektrostatycznego oraz ozonowania,
- podczas oczekiwania na przystanku należy zachować bezpieczną odległość pomiędzy innymi pasażerami,
- pasażer, który będzie miał objawy choroby, takie jak kaszel, duszności, wysoka temperatura – nie zostanie wpuszczony na pokład autokaru.



# ŁĄCZY NAS PRODUKT POLSKI

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wspólnie z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa prowadzi akcję #KupujŚwiadomie #ProduktPolski, której celem jest budowanie patriotyzmu konsumenckiego.

Dzięki nawiązaniu współpracy ze spółkami będącymi w zasobach Ministerstwa Aktywów Państwowych, w tym Polonus, zwiększa się rozpoznawalność znaku PRODUKT POLSKI wśród podróżnych.

– Nowoczesna flota biało-czerwonych autokarów każdego roku przewozi miliony pasażerów w ra-

mach inicjatywy „Łączymy Polskę”. Będąc liderem branży, postanowiliśmy wykorzystać ten potencjał i przekazać nasze wsparcie w promocji znaku PRODUKT POLSKI – powiedział podczas podpisywania listu intencyjnego Maciej Acedański, prezes zarządu Polonus.



foto: Mandiçovan – Adobe Stock

**KUPUJĄC ŻYWNOSĆ Z TYM ZNAKIEM  
MASZ PEWNOŚĆ, ŻE ZOSTAŁA WYTWORZONA W POLSCE  
NA BAZIE KRAJOWYCH SUROWCÓW**

**PRODUKT  
POLSKI**

**#KUPUJŚWIADOMIE**

**KOWR**  
PARTNERZY:

Poczta Polska    PEP POLSKIE LINIE WYKONAWCZE S.A.    Polonus    PKP PRZEKAZO WYKONAWCZE    PKP INTERCITY    WARS

[www.gov.pl/produktpolski](http://www.gov.pl/produktpolski)

# RAZEM ŁATWIEJ

**Fundacja Grupy PKP i Polonus, narodowy przewoźnik autokarowy, współpracują przy projektach charytatywnych i CSR. Współpraca z organizacją pożytku publicznego ma ogromne znaczenie dla firmy, której odpowiedzialność społeczna oraz działania pomocowe mają znaczenie priorytetowe. Czym na co dzień zajmuje się Fundacja Grupy PKP i dlaczego warto wspierać organizacje pozarządowe, opowie Katarzyna Kucharek, prezes zarządu.**

**Duże przedsiębiorstwa wpisują działania pomocowe i CSR do swojej strategii. Polskie Koleje Państwowe S.A. powołały Fundację Grupy PKP. Proszę powiedzieć, czym zajmuje się organizacja, którą Pani kieruje?**

Zakres naszych działań jest bardzo szeroki i zróżnicowany. Staramy się być wszędzie tam, gdzie nas potrzebują, lub tam, gdzie można wesprzeć ciekawe i cenne inicjatywy. Pomagamy między innymi osobom chorym w walce o zdrowie lub w rehabilitacji, osobom z niepełnosprawnościami, na przykład w aktywizacji zawodowej; seniorom, którym pokazujemy, jak aktywnie spędzać czas, czy dzieciom z najuboższych rodzin – wspieramy zarówno ich edukację, jak i wypoczynek. Duży nacisk kładziemy na wsparcie działań służących ochronie kolejowego dziedzictwa i propagowanie wiedzy o nim. Prowadzimy liczne akcje edukacyjne związane z bezpieczeństwem na terenach kolejowych. Przybliżamy historię polskiej kolei, przypominamy, czym jest etos kolejarza i jak ogromną rolę właśnie kolejarze odegrali w historii naszego kraju. Wspieramy edukację kolejową i zachęcamy młodych ludzi do podjęcia pracy na kolei. Włączamy się w liczne akcje charytatywne, a także w przedsięwzięcia promujące polską kulturę. Przez ostatnie 7 lat działalności zdążyliśmy zrealizować wiele projektów pomocowych i staramy się pomagać każdemu, kto zwróci się do nas o wsparcie. W ramach działalności Fundacji organizujemy zbiórki charytatywne na rzecz pracowników kolei. Jesteśmy tam, gdzie ktoś woła o pomoc.

**Obecna sytuacja związana z pandemią i walką ze skutkami wywołanymi koronawirusem jest bardzo trudna. Jak organizacja odnajduje się w tej „nowej” rzeczywistości?**

Rok 2020 jest szczególnie dla nas wszystkich ze względu na sytuację związaną z pandemią. Fundacja Grupy PKP wraz ze spółkami kole-



owymi podjęła walkę ze skutkami pandemii koronawirusa. Skupiliśmy się na wsparciu szpitali i stacji sanitarno-epidemiologicznych. Wspólnie przekazaliśmy ponad 5 mln zł na zakup środków ochrony osobistej i potrzebnego sprzętu. Razem ze spółką PKP Linia Hutnicza Szerokotorowa sp. z o.o. pomogliśmy szpitalom z województwa lubelskiego. Przekazaliśmy placówkom darowiznę o wartości 1 mln zł. W obecnym czasie działamy pod hasłem „wszystkie ręce na pokład” i pomagamy tym, którzy pracują 24 godziny na dobę. W najbliższych dniach wraz ze spółką Polonus prześlemy wodę otrzymaną od Żywiec Zdrój, m.in. dla pracowników służby medycznej. Podczas pandemii również rozpoczęliśmy akcję wolontariacką skierowaną do seniorów – emerytowanych pracowników branży transportowej i pracowników Grupy PKP pozostających na kwarantannie.

Przekazaliśmy komputery do nauki online dzieciom z biedniejszych lub wielodzietnych rodzin kolejarskich. Zapewniamy środki ochrony osobistej kolejarzom, którzy pracują w trudnych warunkach i wciąż pozostają na służbie. Wsparliśmy firmę Budimex S.A., przekazując maseczki ochronne dla pracowników budowlanych, pracujących przy realizacji inwestycji kolejowych. Duże wsparcie otrzymaliśmy od Przedsiębiorstwa Odzieżowego Modus S.A., które przekazało nam 4,5 tysiąca maseczek wielorazowego użytku. Mimo trudnej sytuacji działamy i staramy się również realizować nasze cele statutowe.

**Fundacja Grupy PKP jest organizacją pożytku publicznego, co oznacza, że można na jej działalność przekazywać 1% podatku. Proszę napisać, na co Państwo przekazują zebrane fundusze?**

Tak, to prawda, jesteśmy organizacją pożytku publicznego, co pozwala nam zbierać dodatkowe środki. Zgromadzone fundusze przekazujemy m.in. dziecięcym oddziałom szpitalnym. 1% można również oddawać na podopiecznych Fundacji Grupy PKP, wtedy prosimy o wskazanie w rocznym rozliczeniu podatkowym celu i danych naszego podopiecznego. W tym roku rozpoczęliśmy akcję zachęcającą do oddawania 1% podatku nieco wcześniej. Dziękujemy spółce Polonus, która pomaga nam w komunikacji, organizując specjalną akcję społecznościową dla pasażerów oraz pracowników. Dzięki takim działaniom możemy dotrzeć szerzej do ludzi dobrej woli, którzy pomagają naszym podopiecznym w szybkim powrocie

do zdrowia. Szczegółowe informacje o rozliczeniach 1% i aktualnie prowadzonych zbiórkach, znajdą Państwo na naszej stronie internetowej fundacjagrupypkp.pl oraz w mediach społecznościowych w serwisie Facebook i LinkedIn.

**Fundacja Grupy PKP angażuje się także w pomoc Polakom mieszkającym na Wschodzie. Proszę powiedzieć, dlaczego Fundacja Grupy PKP prowadzi akcje pomocowe na rzecz Polonii?**

Celem Fundacji Grupy PKP jest prowadzenie wszechstronnej działalności w zakresie m.in.:

- podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej;
- działalności wspomagającej rozwój wspólnot i społeczności lokalnych;
- nauki, szkolnictwa wyższego, edukacji, oświaty i wychowania;
- wypoczynku dzieci i młodzieży;
- wspierania i upowszechniania kultury fizycznej;
- turystyki i krajoznawstwa;
- ratownictwa i ochrony ludności, pomocy ofiarom katastrof oraz klęsk żywiołowych;
- promocji i organizacji wolontariatu;
- promocji Rzeczypospolitej Polskiej za granicą oraz działalności na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijania kontaktów i współpracy między społeczeństwami.





Wszystkie te ww. cele wpisują się w akcje pomocowe na rzecz Polaków mieszkających poza granicami Polski. Poza tym niejednokrotnie Ci ludzie kiedyś mieszkali w Polsce, a splot różnych wydarzeń i bieg historii sprawiły, że zamieszkują inne kraje, ciągle czując się Polakami i tęskniąc za ojczyzną.

**Poza pomocą w kraju i dla Polonii współpracujecie z organizacjami, które prowadzą akcje humanitarne w krajach ogarniętych wojną.**

Ten rodzaj działalności wpisuje się w misję Fundacji Grupy PKP i jej cele statutowe. Prowadzimy działalność charytatywną, niesiemy nadzieję tam, gdzie jest ona szczególnie potrzebna. Takimi miejscami są chociażby kraje ogarnięte konfliktami zbrojnymi, w których

zawsze najbardziej cierpią niewinne ofiary. Dlatego zaangażowaliśmy się w akcję „Chleb dla Syrii”. Na dworcach: Wrocław Główny, Warszawa Centralna i Kraków Główny stanęły specjalne daromaty, dzięki którym każdy chętny mógł włączyć się do pomocy Syryjczykom. Kolejną akcją był transport z darami dla mieszkańców Libanu i uchodźców z Syrii. Ten projekt zrealizowaliśmy niedługo po tym, jak świat obiegła tragiczna wiadomość o eksplozji salety amonowej składowanej w magazynie portowym w Bejrucie. Były to między innymi produkty zgromadzone podczas zbiórki na rzecz walki ze skutkami epidemii, zorganizowanej przez stowarzyszenie Pomoc Kościołowi w Potrzebie oraz produkty spożywcze z darowizny przekazanej przez Fundację Grupy PKP.

Dziękujemy za rozmowę.



## MOC ATRAKCJI BEZMIAR WRAŻEŃ ENERGIA SPOKOJU

### Magia polskiej wsi – zalety wypoczynku wśród natury

Polska wieś jest zróżnicowana. Może to być zarówno podmiejska wieś letniskowa, jak i oddalona od wielkich ośrodków osada śródleśna, rekreacyjna wieś nadmorska albo uśpiona w dolinie wioska górską. Każda jednak skrywa bogactwo rodzimych tradycji, ale może też stanowić żywe centrum kultury. Oferta polskiej wsi skierowana jest do różnych grup odbiorców. Nie tylko dorośli, ale także dzieci docenią walory wypoczynku na łonie natury. Będą miały okazję zwiedzić m.in. zagrody edukacyjne, które przybliżą zwyczaję polskiej wsi i pokażą, jak dawniej wyglądało życie na wsi.

### „Odpooczywaj na wsi” – oferty na wyciągnięcie ręki

Strona internetowa [www.odpoczywajna.wsi.pl](http://www.odpoczywajna.wsi.pl) pozwala zapoznać się z bogatą ofertą wszystkich regionów Polski bez wychodzenia z domu. Prezentuje wachlarz zróżnicowanych i całorocznych atrakcji przygotowanych przez liczne gospodarstwa agroturystyczne. Jakość oferty noclegowej gwarantowana jest przez Polską Federację Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne”. Większość prezentowanych kwater skategoryzowana została w ramach Kategoryzacji Wiejskiej Bazy Noclegowej.

Strona [www.odpoczywajna.wsi.pl](http://www.odpoczywajna.wsi.pl) to również baza atrakcji turystycznych. Prezentowane tu zagrody edukacyjne, miniskanseny czy izby twórcze to tylko niektóre oferty pozwalające wybrać wartość odwiedzenia, interesujące miejsca. Osoby, które szukają gotowych pomysłów na spędzenie czasu na polskiej wsi, znajdą je w module „Inspiracje”.

### Wirtualne stoisko

Dla tych, którzy nie mogą uczestniczyć w imprezach targowych i promocyjnych, zostało stworzone „Wirtualne stoisko”, a w nim cztery moduły: oferta turystyki wiejskiej, wiedza, smaki regionów, twórczość ludowa. Podczas wirtualnej wizyty na stoisku „Odpooczywaj na wsi” można pobrać mapy, opisy przyrody, a także przewodniki i trasy szlaków turystycznych, zarówno pieszych, jak i rowerowych. Można też poznać przepisy na pyszne dania regionalne oraz sposoby tworzenia tradycyjnego rękodzieła.

Dzięki stronie [www.odpoczywajna.wsi.pl](http://www.odpoczywajna.wsi.pl) można dowiedzieć się, dlaczego warto wybrać się na polską wieś, jak można tu wypocząć i jak aktywnie spędzić czas.

**Polonus**

**WSPIERAMY  
MEDYKÓW**

Szpital Narodowy  
Tymczasowy Szpital Narodowy  
CSK MSWiA

MINISTERSTWO  
AKTYWÓW  
PAŃSTWOWYCH

Szpital Narodowy  
Tymczasowy Szpital Narodowy  
CSK MSWiA

PHH PHN

**Polonus**





## NOWY ROZDZIAŁ W HISTORII HOTELU LOGOS KRAKÓW\*\*\*!

ODKRYJ DESIGNERSKIE WNĘTRZA PO GENERALNYM REMONCIE.

# LOGOS KRAKÓW TO:

**Doskonała lokalizacja.** Zaledwie 5 minut spacerem od Rynku Głównego  
**Wyjątkowe wnętrza.** 49 klimatyzowanych, nowocześnie urządzonych pokoi  
w kategoriach: standard, superior, deluxe oraz 2 apartamenty

**Nowa jakość usług.** Pokoje wyposażone w telewizory SMART TV  
z dostępem do kanałów telewizji satelitarnej

**Większy komfort.** Przestronne łazienki z zestawem eko kosmetyków

**Wyjątkowa kuchnia.** Tradycja i nowoczesność, czyli polska kuchnia z europejskim  
akcentem w restauracji „Pod Piątką”

**Strefa biznes.** Odrestaurowane sale konferencyjne

**Bezpieczeństwo.** Przestrzegamy obowiązującego reżimu sanitarnego, zapewniając  
naszym Gościom najwyższą jakość usług i gwarancję bezpiecznego pobytu

**Odwiedź nas w Krakowie!**